POGODA
Dziś będzie naogół pogoda słoneczna i cieplej, temperatura najwyższa do 70 stopni, w nocy około 55 stopni. Wiatry południowe 10-20 mil/godz.
We wtorek będzie częściowo pochmurnie i nieco chłodniej, temperatura około 65 stopni.
Wschód 6:58, zachód 6:16.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś—poniedziałek, dnia 11 października—Dzień Kolumba, Rocznica zgonu Pułaskiego.
Jutro—wtorek, dnia 12 października—Maksymiliana.
Pojutrze—środa, dnia 13 października—Edwarda, Teofila, MB z Fatimy.

No. 199 Rok (Vol.) LXVIII CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 11 Października (Monday, October 11), 1976 Telephone BRunswick 8-8700 25c

FORD TELEFONOWAŁ DO MAZEWSKIEGO

Carter Gościem Wydziału K.P.A.

Terrorystyczny Napad Na Ambasadę Syrii

Rzym (UPI) — Trzech uzbrojonych terrorystów palestyńskich wdarło się, strzelając z pistoletów maszynowych, do gmachu ambasady Syrii w Rzymie i trzymało pod bronią conajmniej pięciu zakładników, protestując w ten sposób przeciwko interwencji syryjskiej w Libanie.

Jeden z pracowników ambasady — radca Humin Hatem — został ranny.

Kilkanaście samochodów policyjnych natychmiast otoczyło cały rejon wokół gmachu ambasady i po godzinie pierwszy z terrorystów poddał się policji. — W odstępach dwudziestominutowych poszli w jego ślady dwaj inni.

Policja nie podała wiadomości, czy napastnicy zgłosili jakiekolwiek żądania, natomiast Joseph Miro, attache ambasady do spraw pracy powiedział, że "chcieli oni abyśmy powstrzymali masakrę w Libanie i zaczęli udzielać popocy ludowi palestyńskiemu".

Miro był jednym z zakładników. Zdaniem policji ambasador syryjski nie znajdował się w tej grupie.

Carter Zanadto Bojowy — Mówi McCarthy

Chicago (UPI) — Eugene McCarthy, niezależny kandydat na urząd prezydenta Stan. Zjed., i były senator ze stanu Minnesota, którego kampania w roku 1968 omal że zapewniła mu nominację Demokratów, zmuszając prezydenta Johnsona do wycofania się z ponownego ubiegania się o ten urząd — powiada że naród amerykański nie powinien przyjmować zapewnień Cartera, że zasługuje na zaufanie.

"Podcza stelewizyjnych debat, Carter okazał się bardziej bojowym od Forda — a nawet ekstremistycznym militarystą — mówił McCarthy w Chicago. — Groził, że w razie embarga nafty przez państwa arabskie, wstrzyma wysyłkę nie tylko towarów, ale i żywności do tych państw. Twierdził, że osobiście weźmie odpowiedzialność za działalność CIA, z czym się nie zgadzam, gdyż CIA nie stanowi osobisty instrument prezydenta — więc widocznie nie wie co wchodzi w zakres władzy prezydenta. Gdy ktoś nie rozumie istniejącego systemu podziału władzy w naszym rządzie, to należy się obawiać nadużycia tej władzy, konfliktów z Kongresem, albo też z sądami krajowymi w sprawowaniu swej władzy". — Krytykując władze amerykańskie, że nie prowadziły wojny w Wietnamie przy użyciu całego swego potencjału — mówił McCarthy — Carter nie jest logicznym w swym rozumowaniu. Przecież więcej bomb amerykańskich spadło na Wietnam aniżeli na Niemcy podczas drugiej wojny światowej". McCarthy nazwał doradców polityki zagranicznej Cartera, "starymi bojownikami zimnej wojny — którzy od 20 lat głoszą te same hasła".

Pierścień Saturna

Moskwa (UPI) — Sowieccy astronomowie z obserwatorium w Charkowie, posługując się 27-calowym teleskopem, stwierdzili że pierścień wokół planety Saturn jest w gruncie rzeczy zwyczajnym zjawiskiem optycznym, czyli tęczą. Tęcza na Ziemi powstaje w wyniku załamania się promieni słonecznych w kroplach wody.

Podniosła Inwokacja Biskupa Abramowicza

Mazewski: Sprawa Polska Na Ustach Całego Świata

Chicago. (koresp. własna)— Demokratyczny kandydat na prezydenta b. gubernator Jimmy Carter opowiedział się za wolnością Polski, Czechosłowacji i innych krajów Europy środkowo-wschodniej.

Carter był głównym mówcą na wczorajszym bankiecie Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej w hotelu Hilton, podczas którego wyróżnienie — "Heritage Award" otrzymali przywódca robotniczy Bernard Puchalski, oraz sędziowie: Tadeusz Adesko i Eugeniusz Wachowski.

Demokratyczny kandydat na prezydenta w swoim programie politycznym wobec Europy środkowo-wschodniej znajdującej się pod panowaniem sowieckim, proponuje między innymi:

Stany Zjednoczone powinny kłaść nacisk **na wykonanie przez Rosję Sowiecką postanowień podpisanych w Helsinkach, szczególnie "Praw Człowieka"** — wolności słowa, podróżowania i t. d.

Stany Zednoczone powinny wywierać nacisk i perswadować, by Rosja Sowiecka i inne kraje jej bloku **nie zagłu-**

(Ciąg dalszy na stronie 6-ej)

Prezydent Portugalii Krytykuje

Lizbona (UPI) — Portugalski prezydent Antonio Ramalho Eanes, przemawiając w 66 rocznicę obalenia monarchii i ustanowienia republiki w Portugalii, skrytykował rząd za korupcję, brak kompentencji i oportunizm.

"Nie można dopuścić, aby w ważnych dziedzinach życia publicznego dominowały siły polityczne, które bardziej mają na względzie osiągnięcie celów partyjnych niż dobro zbiorowe".

Prezydent wezwał do położenia kresu "demonstrowaniu korupcji całkowicie bezkarnej, powszechnej niekompetencji na wszystkich szczeblach i utrzymywania instytucji, o których nikt nigdy nie słyszał i które niczemu nie służą".

Prezydent wystąpił w galowym mundurze generalskim, jako naczelny dowódca sił zbrojnych.

Jego przemówienie było zlekka zawoalowanym atakiem na partię socjalistyczną premiera Mario Soaresa.

Rząd socjalistyczny jest rządem mniejszościowym, ponieważ kontroluje tylko 107 mandatów z Zgromadzeniu Ustawodawczym, w którym zasiada 263 posłów, ale socjaliści odrzucili koncepcję stworzenia rządu koalicyjnego.

Socjalistów zaatakowała też Ludowa Partia Demokratyczna, ustawiona na mapie politycznej "na lewo od centrum", która zarzuciła im, że przy obsadzaniu stanowisk w kontrolowanych przez rząd środkach masowego przekazu kierują się bardziej powiązaniami partyjnymi, niż zawodowymi kwalifikacjami.

Zapotrzebowanie Na Ropę Wzrasta

Balon Yosta Nie Doleciał Do Europy

Lisbona, Portugalia. (UPI) Amerykanin, Edward Yost, lat 57, który w ub. wtorek, wyleciał z wybrzeża stanu Maine w próbie dokonania pierwszego solowego lotu balonem przez Atlantyk, nie osiągnął swego celu. Balon Yosta opadł na wody Atlantyku w odległości 200 mil na wschód od Wysp Azorskich skąd został wyratowany przez przejeżdżający niemiecki statek towarowy w trzy godziny później.

Yost został zmuszony do opadnięcia wody Atlantyku, gdy zabrakło mu balastu na wypełnionym gazem helium balonie, ale zdołał przed opadnięciem drogą radiową nawiązać kontakt ze znajdującym się w pobliżu niemieckim statkiem "Elizabeth Bolten".

Yost mimo doznanego zawodu, powiada, że jest zadowolony z tego, że pobił kilka dotychczas ustalonych rekordów. Wśród nich rekord niemieckiego pilota z roku 1913, H. Kaulen, przebywania 87 godzin w balonie, rekordem 106 godzin w podróży balonem przez Atlantyk.

Balon "Silver Fox" został zbudowany przez Yosta kosztem stu tysięcy dolarów.

Premier Szwecji

Sztokholm (UPI) — Thorbjoern Faelldin, 50 letni hodowca owiec i przywódca Partii Centrowej, został formalnie mianowany premierem i po raz pierwszy od 44 lat utworzył w Szwecji rząd niesocjalistyczny.

Premier przedłożył w Parlamencie skład swego 20-osobowego gabinetu, w którym teki ministrów piastuje pięć kobiet, i zapowiedział, że utrzyma w mocy wszystkie usługi socjalne państwa dla obywateli, ale zwalczać będzie marnotrawstwo.

Po raz pierwszy w historii Szwecji ministrem spraw zagranicznych została kobieta, pani Karin Soeder.

Zgodnie z zapowiedzią premiera Szwecja zachowa swoją neutralność, ale nadal pomagać będzie "biednym i prześladowanym" narodom Trzeciego Świata oraz spotęguje poparcie dla ruchów wyzwoleńczych w Afryce Południowej.

30 Zabitych w Zderzeniu Pociągów

Meksyk (UPI) — W czołowym zderzeniu się pociągu turystycznego z pociągiem towarowym w górach Sierra Madre w niedzielę, po południu, 30 osób zostało zabitych a przeszło 60 rannych. Wśród ofiar katastrofy znajduje się wielu Amerykanów.

Zderzenie pociągów nastąpiło blisko wioski Creel, około 700 mil na północ od stolicy Meksyku. Jeden z wagonów pociągu turystycznego w zderzeniu spadł do rzeki z wysokości 60 stóp. Zderzenie nastąpiło na skutek wykolejenia się pociągu towarowego, który czołowo najechał na pociąg turystyczny. — Rannych przewieziono do pobliskich szpitali i klnik, a władze zarządzły śledztwo.

Pożegnanie Generała

Seoul (UPI) — W amerykańskim obozie wojskowym pod Seoulem odbyła się pożegnalna parada dla uczczenia generała Richarda G. Stilwella, dowódcy 2 Dywizji Piechoty US, stacjonowanej w Korei Południowej.

Generał po 38 latach służby w wojsku przechodzi na emeryturę. Jego miejsce na stanowisku dowódcy zajmie gen. John Vessey, Jr.

W czasie konferencji prasowej gen. Stilwell powiedział, że w jego przekonaniu "stabilizacja sytuacji na Półwyspie Korańskim i stabilizacja sytuacji w Azji północnej wymaga kontynuowania obecności USA w tym rejonie".

Zrozpaczeni Starcy

New York (UPI) — Okradziona kilka razy para starszych mieszkańców dzielnicy Bronx w Nowym Jorku, niemieckiego pochodzenia Hans Kabel, lat 78 i jego 76 letnia żona Emma, popełnili samobójstwo, pozostawiając notatkę, w której piszą, "nie możemy żyć dalej w tym ustawicznym strachu przed bandytami i przed panującą w naszej dzielnicy zbrodnią". — Zwłoki starców znaleziono powieszone w mieszkaniu, z przeciętymi przegubami rąk.

Betty Ford Na Paradzie Pułaskiego

Buffalo, N.Y. (UPI) Betty Ford i demokratyczny kandydat na wiceprezydenta Stan. Zjed., sen. Walter Mondale z Minnesota, współzawodniczyli ze sobą na paradzie Pułaskiego odbytej w niedzielę w Buffalo. Żona prezydenta jechała w otwartym samochodzie na czele parady, a sen. Mondale znajdował się w pierwszym szeregu dostojników maszerujących w paradzie.

Betty Ford pierwsza też weszła na estradę dla dokonania przeglądu parady, a w godzinę później na estradę wkroczył sen. Mondale na czele innych dostojników i kandydatów demokratycznych na różne urzędy. Betty Ford wykorzystała okazję — ażeby przypiąć do klapy marynarki sen. Mondale guziczek z napisem "Keep Betty In The White House" — mimo jego protestu.

Sen. Mondale w przemówieniu swym wystąpił z ostrą krytyką prezydenta Forda a szczególnie jego telewizyjnych uwag, że Europa Wschodnia nie znajduje się pod dominacją Sowietów. Żona prezydenta Betty Ford podkreśliła, że źle zrozumiano uwagi prezydenta, gdyż "chciał on podkreślić niezłomną wolę narodów Wschodniej Europy w umiłowaniu wolności, której nikt i nic nie potrafi złamać, dlatego też narody te, miłujące wolność a posiadające silną i niezłomną wolę nie uważają że znajdują się pod dominacją Moskwy, chociaż władza znajduje się w rękach reżymów komunistycznych". Prezydent - jak mówiła jego żona - chciał wyrazić jak największe uznanie dla "the independent and indomitable free spirit of the people of Eastern Europe".

Biura Zw. Nar. Pol. w Nowej Siedzibie

Biura Związku Narodowego Polskiego, od poniedziałku, 11-go października, mieszczą się w nowej i pięknej siedzibie, pnr. 6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL.

Prosimy zanotować sobie adres nowej siedziby Związku Narodowego Polskiego jak i nowy numer telefonu biur ZNP — 286-0500.

Gen. Vessey Komendantem Wojsk US

Seoul, Płd. Korea. (UPI) — Gen. John W. Vessey jr. oficjalnie przejął dowództwo nad amerykańskimi siłami zbrojnymi w Południowej Korei.

Gen. Vessey, który równocześnie dowodzi wojskami Narodów Zjednoczonych w Płd. Korei, przejął komendę od gen. G. Stilwell.

4-ty Tydzień Rozprawy Gub. Mandel

Baltimore, Md. (UPI) Gubernator stanu Maryland, — Marvin Mandel, od czterech tygodni broni się w sądzie przed zarzutami, że nadużył swej władzy udzielając swego poparcia przyjaciołom, którzy w zamian odwdzięczali mu się kosztownymi podarunkami jak i płaceniem kosztów jego podróży i urlopów. Prokurator federalny przedłożył przed sądem dowody, które obciążają gub. Mandel i czterech jego przyjaciół wraz z nim znajdujących się pod oskarżeniem, a wśród których znajdują się — W. Dale Hess, William Rodgers, Harry Rodgers, właściciele Tidewater Insurance Associates, i adw. Ernest Cory, Jr. Wśród przedłożonych przez prokuratora dowodów, przedłożono zapłacone rachunki przez przyjaciół gub. Mandel, opłaconych biletów przelotu samolotem na Florydę, oraz $1,500 w rachunkach za pobyt w ośrodku rozrywkowym w Key Largo, Floryda; kupno diamentowej branzoletki dla pierwszej żony gub. Mandel — Barbara za $4,500; pierścionka diamentowego dla syna gubernatora za sumę $3,316 i inne.

W następnym tygodniu prokurator federalny zamierza przedłożyć dowody korzyści odniesionych przez przyjaciół gub. Mandel za pośrednictwem jego interwencji i użytych wpływów.

Atak Na Pacyfistki w Belfaście

Belfast. (UPI) — Dwie pacyfistki z Ulsteru — Betty Williams i Mairia Corrigan, które cztery dni temu powróciły z tury odczytowej w Stanach Zjednoczonych, zostały zwymyślane i zaatakowane na wczorajszym wiecu w Belfaście.

W pewnym momencie na trybunę mówców wdarł się jakiś osobnik, który pani Corrigan wyrwał mikrofon i zaczął wykrzykiwać obraźliwe epitety. Zaraz po nim ruszył tłum kobiet, który obie panie zaczął bić i kopać. W wyniku tego incydentu został także uderzony jeden z księży.

Pacyfistki uratował organizator wiecu, który bocznym wyjściem wyprowadził je do pobliskiego kościoła — skąd wśród wycia tłumu wywieziono je taksówkami do bezpiecznego miejsca.

"Nigdy przedtem nie spotkałam takiej nienawiści . . . Jeżeli nasza akcja przeciwko gwałtom ma jakiekolwiek znaczenie, to przede wszystkim muszą być zlikwidowane warunki, które istnienie takiej nienawiści umożliwiają" — powiedziała pani Williams.

Wyjęta spod prawa organizacja IRA oskarżyła obie panie o zdradę katolickiej mniejszości w Ulsterze.

Nacisk Moskwy

Bejrut (UPI) — Syryjski prezydent Hafez Assad ujawnił w wywiadzie prasowym, że jest pod stałym naciskiem Moskwy, głównego dostawcy uzbrojenia do Syrii, która domaga się wycofania syryjskich sił zbrojnych z Libanu.

Polska Jest Pod Dominacją Sowiecką

Opiera Politykę Na Wytycznych W Przemówieniu Na Konwencji K.P.A.

Chicago. (koresp. własna)— Prezydent Ford w rozmowie telefonicznej z prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP Alojzym Mazewskim wyraził żal i przepraszał Polonię z powodu niefortunnego przejęzyczenia się w czasie debaty z demokratycznym kandydatem na prezydenta b. gub. Carterem. Powiedział on wtedy, że Polska i inne kraje Europy środkowo-wschodniej nie są pod panowaniem sowieckim. Prezydent Ford telefonował do prezesa Mazewskiego w piątek, 8 października po południu.

Prezydent powiedział, mówi prezes Mazewski, że **wie doskonale iż Polska jest pod "dominacją sowiecką" i w ciągu całej swojej kariery politycznej, nie tylko słowami, ale czynami dawał dowody, że wierzy głęboko w prawo każdego narodu do decydowania o swoim losie.**

"Świadczy o tym rekord", powiedział prezydent Ford prezesowi Mazewskiemu. Jako kongresman popierał obchody tygodnia narodów ujarzmionych, a w czasie oficjalnej wizyty w Polsce jako prezydent Stanów Zjednoczonych, przekonał się, że **"Polacy są narodem dzielnym", pragną usunięcia z ich terytorium dywizji sowieckich i "wierzą mocno w odzyskanie niepodległości, a ja także!"**

Prezydent Ford zapewnił prezesa Mazewskiego, że poglądów na zagadnienia Europy środkowo-wschodniej i stosunek do Polski jakie wyraził w przemówieniu na konwencji Kongresu Polonii Amerykańskiej w Filadelfii, nie zmienił i obowiązują one nadal.

Prezes Mazewski oświadczył naszemu przedstawicielowi, że **"osobiście jest zadowolony"** z wyjaśnień prezydenta Forda, który przyrzekł mu, że to, co powiedział w rozmowie telefonicznej powtórzy w liście. Natychmiast po otrzymaniu listu Prezydenta, mówił prezes Mazewski, "roześlę kopie do wydziałów stanowych Kongresu Polonii Amerykańskiej oraz czołowych organizacji polonijnych, by każdy wydział i każda organizacja, a także każdy Amerykanin polskiego pochodzenia wyrobił sobie pogląd na zagadnienie i zajął stanowisko zgodne z jego sumieniem i przekonaniami".

Zła Gospodarka Dept. Zdrowia

Washington (UPI) — Podkomitet inwestygacyjny Izby Niższej Kongresu — w wydanym wczoraj raporcie zarzuca Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej nieumiejętne zarządzanie programem "medicaid", który kosztuje rząd federalny $16 bilionów rocznie.

Raport stwierdza że około 12.9 miliona dzieci biednych rodzin w wieku poniżej lat 21 uprawnionych było do korzystania z programu "medicaid" w roku 1975, zgodnie z uchwalonym w roku 1969 prawem. Na skutek złej gospodarki i nieumiejętności Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej 10.9 miliona dzieci biednych rodzin uprawnionych do tej opieki w ramach 'medicaid' zostało pozbawionych opieki lekarskiej i medycznej.

Gierek w Rumunii

Bukareszt. (UPI) — Przywódca kompartii polskiej Edward Gierek przybył do Rumunii na rozmowy z komunistycznym prezydentem tego kraju Nicolae Ceausescu.

Studencka Polonia

Wakacje się skończyły, a zajęcia na różnych uniwersytetach chicagoskich są już w pełnym toku. "Studencka Polonia" pod tą samą redakcją zaczyna trzeci rok pracy na łamach "Dziennika Związkowego".

W ciągu ubiegłego lata i trwającej jeszcze jesieni miało miejsce kilka wydarzeń dużej miary, związanych ze sprawami, które są nam szczególnie bliskie, tj. dotyczących polskiej młodzieży i nauczania języka i kultury polskiej.

Stosunkowo niedawno, bo w dniach 24—26 września odbyła się w Filadelfii X Krajowa Konwencja Kongresu Polonii Amerykańskiej, w której redaktorka "Studenckiej Polonii" uczestniczyła jako przewodnicząca "Komitetu do spraw nauczania języka polskiego". Nie będziemy dzielić się z Czytelnikami ogólnymi wrażeniami z Konwencji, bo o jej przebiegu już dużo i obszernie pisano. Rezolucja konwencyjna "Komitetu do spraw nauczania języka polskiego" ukazała się również w całości przed kilku dniami, nie będziemy więc i tego powtarzać. Postaramy się natomiast podzielić spostrzeżeniami bardziej prywatnymi, a może bardziej szczegółowymi, dotyczącymi kręgu naszych zainteresowań.

W czasie Konwencji obradowały na podobne co i my tematy, trzy dodatkowe Komitety: Nauki polsko-amerykańskiej historii w szkołach; Nauczania języka polskiego przez radio i Szkolnictwa i Oświaty. To rozdrobnienie zastanawia i niepokoi. Szkolnictwo amerykańskie nie odróżnia tego rodzaju podziałów w swym programie nauczania. Jest nas mało, po co się więc dzielić na ułamki i rozpraszać?

W obradach Komitetu brało udział 18 osób, które reprezentowały 10 stanów. Byli wśród nich nauczyciele kolegiów, szkół sobotnich i szkół amerykańskich. Poruszano wiele bardzo istotnych zagadnień, a co najważniejsze wszyscy zebrani mogli podzielić się wzajemnie swymi doświadczeniami, kłopotami i problemami. Taka wymiana informacji jest pierwszym krokiem do zrealizowania planu zaproponowanego przez członków Komitetu i zatwierdzonego przez Sesję Ogólną Konwencji, który ma za zadanie stworzenie centralnego ośrodka przy Kongresie, któryby służył radą i pomocą wszystkim i objął wszystkie sprawy oświatowe.

Sytuacja klas języka i kultury polskiej na terenie poszczególnych Stanów różni się od siebie zasadniczo. Poza dobrze rozwiniętymi ośrodkami reprezentowanymi przez Nowy Jork i Chicago, jest wiele takich, w których trudno jest prowadzić choćby małą szkołę polską. Do najbardziej interesujących dyskusji należał punkt w którym rozpartywano utrzymanie placówek nauczania języka, bez dodatkowych przedmiotów takich jak np. tańce, gra na trąbce itp. Okazuje się, że nie wszędzie jest to możliwe. Są stany i miasta, w których po to, by mieć jaką taką frekwencję kierownicy szkół specjalnie zatrudniają nauczycieli tańca, a język i kulturę "przemycają" do programu. W odwrotnej sytuacji szkole grozi zamknięcie.

Są sytuacje, w których kierowniczka szkoły musi każdego tygodnia przypominać rodzicom, że w sobotę odbędą się lekcje, a rodzice z kolei przekonują tę panią o potrzebie oglądania przez dziecko programów telewizyjnych, co pociąga niemożliwość uczestniczenia w lekcji języka i kultury polskiej.

Próbowano odpowiedzieć na pytanie:

Kto ponosi winę za stosunkowo małw zaintersowanie "przedmiotami polskimi" na poszczególnych terenach?

I na to pytanie nie znaleziono jednej, jasnej odpowiedzi. Różnią się one od siebie zasadniczo w zależności od sytuacji lokalnej.

Winiono więc księży i zakonnice nieprzychylnie odnoszących się do klas języka polskiego, lub wręcz usuwających je z programów nauczania w swych szkołach parafialnych. Winiono nauczycieli, w szczególności nowoprzybyłych, dla których rzekomo ważniejsze są pieniądze, niż poświęcenie paru godzin w sobotę polskim dzieciom; winiono rodziców, obojętnych na sprawy polskie, ulegających dzieciom, rodziców, którzy nie umieją powiedzieć "nie" swoim dzieciom, ale powtarzają to "nie" w stosunku do polskości; winiono w końcu społeczność polonijną danego terenu, która ignoruje ważność sprawy i zajęta jest własnymi małymi sprawami — ugania się za sławą i rozgłosem, nie myśląc o swej i naszej wspólnej przyszłości.

Równocześnie na każdy zarzut było wiele głosów obrony.

Są księża i zakonnice — patrioci, którzy otwierają i podtrzymują placówki języka polskiego w swych parafiach i szkołach. Na propozycję delegacji z Chicago, aby szczególnie wyróżnić trzech księży z naszego miasta w osobach: ks. biskupa Alfreda Abramowicza, ks. prałata Jana Kizioła i kw. Borowczyka, proboszczów parafii, za pozytywne ustosunkowanie się do szkół dokształcających, posypały się nazwiska księży i sióstr o podobnych zasługach z całych Stanów Zjednoczonych. Nie było ich jednak tak wiele, jak moglibyśmy się tego spodziewać, biorąc pod uwagę liczbę parafii polskich rozsianych po całym kraju.

Na zarzut postawiony nauczycielom posypały się też przykłady nadzwyczajnego poświęcenia z ich strony. Dawano wiele przykładów na pełną oddania i samozaparcia pracę rodziców, którzy zakładają i finansują szkoły języka polskiego.

Trudno jest więc w takiej sytuacji wyciągnąć ogólne wnioski. Będą one możliwe jedynie po przeprowadzeniu dokładnych i wnikliwych studiów sytuacji istniejącej w Stanowych Wydziałach Kongresu. Wierzymy, że przedsięwzięcie uda się, bo jego przewodnicząca otrzymała solenną obietnicę członków Komitetu czynnej i produktywnej współpracy.

Mamy nadzieję, że będziemy mogli informować o jej postępach zainteresowanych Czytelników.

A jak wygląda sytuacja nauczania języka polskiego w Chicago i okolicach?

Zaczniemy od "stanu posiadania" w kolegiach Wright, South West, Morton i Triton. Kolegia prowadzą kursy w dwóch zakresach: jako normalne, kredytowane i tzw. adult education tj. wieczorowe, za które słuchacze nie otrzymują kredytów.

Kursy języka i kultury polskiej (kredytowane) w Wright College zmniejszyły liczbę swych studentów. Zostało to spowodowane najprawdopodobniej podwyżką czesnego. Stan ten jednak jest niepokojący i wymagający poważnego zastanowienia się i czynnego przeciwdziałania nas wszystkich. Kursy wieczorowe w tym samym College'u tzw. adult education, cieszą się dalej dobrą frekwencją.

W Morton i Triton otwarto nowe klasy. W Triton doszło do zorganizowania klasy dzięki zabiegom członków Klubu Polsko-Amerykańskiego z siedzibą w Westchester, a w szczególności energicznej akcji na jego rzecz, przeprowadzonej przez prezesa Klubu, p. Billa Niemiec. W chwili obecnej klasa liczy 30 słuchaczy.

Nie mamy jeszcze ścisłych danych statystycznych z Chicago Circle Campus, ale już teraz możemy stwierdzić, że nie zaznaczył się oczekiwany wzrost i że ilość biorących kursy polskie jest ciągle nieproporcjonalna do ogolnej liczby studentów na tym centralnym, największym i z pozoru najbardziej "polskim" uniwersytecie chicagoskim.

Apelujemy do wszystkich Polaków, którzy mają dzieci na University of Illinois Chicago Circle Campus o przypominanie im o konieczności zapisywania się na kursy języka i kultury polskiej. Nie mniej ważna jest druga możliwość. Wszyscy nauczyciele niedawno przybyli z Polski, lub ci, którzy chcieliby nostryfikować swe studia pedagogiczne i otrzymać stopień magisterski z amerykańskiego uniwersytetu mają teraz wspaniałą szansę dostania się na studia. Cały zespół studentów i profesorów polskiego studium magisterskiego będzie im służył radą i pomocą. Trzeba się tylko zdecydować i odważyć, a wszystko pójdzie bardzo łatwo.

Na koniec pierwsze awizo o dorocznym bankiecie Polsko Amerykańskiego Funduszu Stypendialnego. Odbędzie się on 5 listopada, w Regency Inn, pnr. 5319 West Diversey, o godz. 6:30 wiecz. Będzie on swego rodzaju sensacją, bo rolę mistrza ceremonii zgodził się pełnić dr. Mocolas Moravcevich, kierowniek Departamentu Slawistycznego na UICC. W czasie bankietu otrzyma wyróżnienia honorowe dziesięć zasłużonych działaczek społeczno-kulturalnych, których nazwiska są na razie trzymane w tajemnicy.

Stoliki można rezerwować dzwoniąc na nr. 745-9630 i 545-3527.

Do następnego tygodnia. A. R.

Adres "Studenckiej Polonii": Anna Rychlińska, UICC Slavic Dept. Box 4348, Chicago, Ill. 60680.

Nowy Stystem Głosowania w Osiedlach Podmiejskich

W osiedlach podmiejskich pow. Cook, z wyjątkiem Lyons I Berwyn, wyborcy głosujący w wyborach powszechnych 2-go listopada będą używali nowego systemu głosowania. Jest to t.zw. "Votomatic system", bardzo łatwy w użyciu, a znacznie przyspieszający zarówno głosowanie, jak i obliczanie głosów.

W każdym bowiem precynkcie wyborczym będzie 5-6 aparatów "Votomatic", gdy w głosowaniach przy pomocy dotychczasowych maszyn wyborcy mieli do dyspozycji tylko po dwie maszyny na precynkt, a do tego stosowano i papierowe baloty.

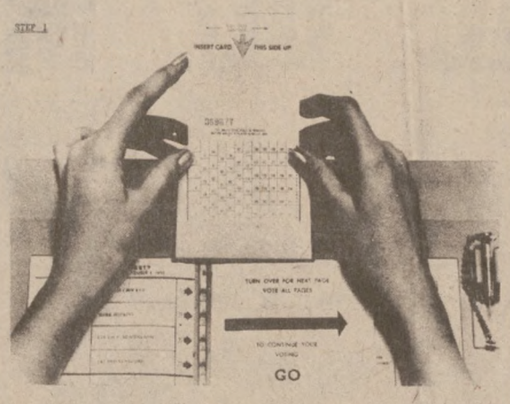

Czynność I. Używając obu rąk, należy wsunąć kartkę balotową do aparatu VOTE RECORDER.

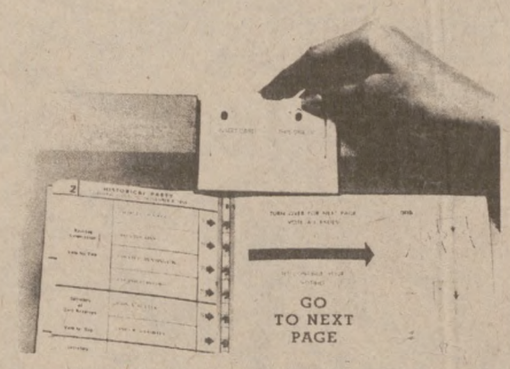

Czynność II. Należy upewnić się, czy dwie dziurki na górze karty balotowej pasują dokładnie do dwóch czerwonych punktów na aparacie VOTE RECORDER.

Czynność III. Głosowanie odbywa się w specjalnym zeszycie z nazwiskami wszystkich kandydatów. Należy przejrzeć nazwiska od pierwszej karty zeszytu i zaznaczyć wybór poszczególnych kandydatów przebijaniem dziurek przy ich nazwiskach. Maleńki przyrząd do przebijania znajduje się na miejscu. Do przebijania dziurek przy nazwiskach nie należy używać pióra czy też ołówka własnego.

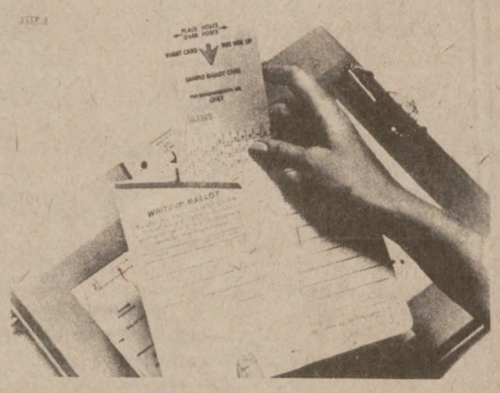

Czynność IV. Po głosowaniu na wszystkich kartkach zeszytu z nazwiskami należy wyciągnąć kartę do głosowania z VOTE RECORDER oraz włożyć ją do specjalnej koperty, jaką otrzymuje się wraz z kartą do głosowania w lokalu wyborczym. Jeśli ktoś popełni błędy w głosowaniu (przebijanie dziurek) może zażądać od sędziów wyborczych nowej karty do głosowania.

Ponieważ obliczanie głosów na aparatach "Votomatic" będzie dokonywane przy pomocy urządzeń elektronicznych, wyniki głosowania będą znane bardzo szybko po zamknięciu lokali wyborczych. Tak więc sędziowie wyborczy nie będą musieli spędzać wielu godzin na przeliczeniu głosów m.in. na długich balotach papierowych, jakie też musiały być stosowane w wyborach, gdy byli liczni kandydaci, dla przykładu szczególnie w wyborach sędziowskich.

Nowy system głosowania jest pokazowo prezentowany w wielu miejscach w osiedlach podmiejskich, podlegających Klerkowi Powiatowemu (Z wyjątkiem Lyons i Berwyn, które podlegają Chicago Board of Election).

Biuro klerka powiatowego Stanisława T. Kuspera Jr., który administruje wyborami w osiedlach podmiejskich, udostępniło nam materiały ilustrujące nowy system głosowania przy pomocy aparatury "Votomatic".

Jest ważne dla ogółu wyborców w osiedlach podmiejskich, aby w okresie przed wyborami 2-go listopada zapoznali się z tym systemem. Dlatego też reprodukujemy tu materiały ilustracyjne, dające pogląd o nowym systemie głosowania.

W wielu miejscach na terenie osiedli podmiejskich odbywają się obecnie pokazy głosowania według systemu "Votomatic". Zainteresowani mogą skorzystać z tych okazji i osobiście obejrzeć, w jaki sposób trzeba głosować.

Badania przeprowadzone dotąd wykazały, że wyborcy wolą nowy system od systemu dawnego, od głosowania na maszynach i przy pomocy papierów balotowych.

Sokoli Zabytek

Towarzystwo Historyczne stanu Pensylwania zaliczyło siedzibę Sokolstwa Polskiego w Pittsburgu do zabytków historycznych i pamiątek narodowych Stanów Zjednoczonych. W budynku tym, w 1917 r. odbył się zjazd Sokolstwa Polskiego na którym, w obecności Ignacego Paderewskiego uchwalono stworzenie Armii Polskiej w Stanach Zjednoczonych. Datę tę upamiętnia tablica przed frontem budynku. Do Armii wstąpiło wówczas ochotniczo 30 tys. świetnie wyćwiczonych "Sokołów".

Inches Slimmer

INCHES SLIMMER is the way you'll look in this linear design. See how the curve of the collar adds a touch of softness at the top. Easy-sew in blends, knits.
Printed Pattern 4843: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2⅝ yards 45-inch fabric.

$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies — in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jumpsuits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c

Instant Sewing Book **$1.00**
Sew + Knit Book **$1.25**
Instant Money Crafts **$1.00**
Instant Fashion Book **$1.00**

Wiadomości z Kolegium ZNP

Cambridge Springs, Pa. (KW) — Rektor Kolegium Związkowego (Alliance College) dr Herman A. Szymański, podaje do wiadomości, że sztab uczelni został powiększony o trzy osoby. James Stuzynski, został mianowany urzędnikiem rekrutacyjnym studentów, Edward J. Kolek Jr., doradcą, a Stanisław Kurowski, dyrektorem instytucyjnych doświadzeń.

Stuzynski, absolwent Kolegium Związkowego ze stopniem bakałarza w zakresie historii i języka angielskiego, jest studentem pierwszego roku studiów wydziału prawa na uniwersytecie Pittsburgh. Kolek ze stopniem magistra ukończył studia w Eastern Michigan University w Ypsilanti, Mich., oraz studia w Worchester State College (Worchester, Mass.). Kurowski, absolwent Kolegium Związkowego i uniwersytetu Southern California, pracował jako chemik dla Polymer Industries w Stamford, Conn., a później jako specjalista w laboratorium naftowym armii amerykańskiej w Niemczech.

Nowe Znaczki Poczty Polskiej

Z okazji Dnia Znaczka 1976 Ministerstwo Łączności wprowadzi wkrótce do obiegu serię sześciu znaczków pocztowych, na których przedstawiono malowidła waz greckich znajdujących się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie. Naczynia te pochodzą z Koryntu z VII w.p.n.e. Na poszczególnych nzaczkach przedstawiono następujące wizerunki: wartość 1 zł — sfinks, 1,50 — syrena, 2 zł — lew, 4,20 zł — byk, 4,50 zł — kozioł, 8 + 4 zł — sfinks ze skrzydłami.

Księga Jubileuszowa

Z okazji 75-lecia działalności Zgromadzenia Księży Salwatorianów w Polsce wydana została księga jubileuszowa. Zgromadzenie zostało założone w 1881 r. przez Franciszka Marię Jordana. Księga jubileuszowa jest pracą zbiorową pod redakcją ks. A. Kiełbasy. Omówiono w niej powstanie i rozwój Zgromadzenia, założenie samodzielnej prowincji Salwatorianów na terenie Polski. Obszernie przedstawiono także działalność Zgromadzenia w ostatnim 30-leciu.

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

64

(Ciąg dalszy)

Którą prośbę racz W. M. Pani zaraz spełnić, abym o szczęśliwość mnie przyrzeczoną mógł być bezpiecznym i za powrotem się rozradować. A co masz W. M. Pani z Bohunem kunktować i mnie przyrzekłszy dziewkę, jemu ze strachu piaskiem w oczy rzucać, to lepiej *sub tutelam* księcia, mego pana, się schronić, któren *praesidium* do Rozłogów wysłać nie omieszka, a tak i majętność ocalicie. Przy czym mam zaszczyt etc., etc."

— Hm! mości Bohunie — rzekł pan Zagłoba — usarz coś rogi ci chce przyprawić. Toście do jednej dziewki szli w koperczaki? Czemuś nie mówił? Aleć się pociesz, bo i mnie się raz zdarzyło...

Nagle rozpoczęta facecja skonała na ustach pana Zagłoby. Bohun siedział nieporuszenie przy stole, ale twarz jego była jakby konwulsjami ściągnięta, blada, oczy zamknięte, brwi sfałdowane. Działo się z nim coś strasznego.

— Co tobie? — spytał pan Zagłoba.

Kozak począł gorączkowo ręką machać, a z ust jego wyszedł przyciszony, chrapliwy głos:

— Czytaj, czytaj drugie pismo.

— Drugie jest do kniaziówny Heleny.

— Czytaj, czytaj!

Zagłoba zaczął:

— „Najsłodsza, umiłowana Halszko, serca mego pani i królowo! Gdy po służbie książęcej jeszcze niemały czas w tych stronach zostać muszę, piszę tedy do stryjny, abyście do Łubniów zaraz jechały, w których żadna twej niewinności szkoda zdarzyć się od Bohuna nie może i wzajemny afekt nasz na szwank narażon nie będzie..."

— Dosyć! — krzyknął nagle Bohun i porwawszy się w szale od stołu skoczył ku Rzędzianowi.

Obuch zawarczał w jego ręku i nieszczęsny pacholik, uderzony wprost w piersi, jęknął tylko i zwalił się na podłogę. Obłęd porwał Bohuna: rzucił się na pana Zagłobę, wyrwał mu listy i schował je w zanadrze.

Zagłoba porwawszy gąsiorek z miodem skoczył ku piecowi i krzyczał:

— W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego! Człeku, czyś ty się wściekł? czyś oszalał? Uspokójże się, zmityguj! Wsadźże łeb w wiadro, do stu diabłów!... słyszyszże mnie!

— Krwi, krwi! — wył Bohun.

— Czy ci się rozum pomieszał? Wsadźże łeb w wiadro, mówię ci! Masz już krew, rozlałeś ją, i to niewinnie. Już ten nieszczęsny wyrostek nie dysze. Diabeł cię opętał — alboś sam diabeł z ostatkiem. Opamiętajże się, a nie, to jechał cię sęk, pogański synu!

Tak krzycząc pan Zagłoba przesunął się z drugiej strony stołu ku Rzędzianowi i schyliwszy się nad nim, jął go macać po piersiach i rękę mu do ust przykładać, z których krew się rzuciła obficie.

Bohun uchwycił się tymczasem za głowę i skowyczał jak ranny wilk. Potem padł na ławę nie przestając skowyczeć, bo się w nim dusza z wściekłości i bólu rozdarła. Nagle zerwał się, dobiegł do drzwi, wywalił je nogą i wypadł do sieni.

— Lećże na złamanie karku! — mruknął do siebie pan Zagłoba. — Leć i rozbij łeb o stajnię albo stodołę, chociaż, jako rogal, bóść śmiało możesz. A to furia! Jeszczem też nic podobnego w życiu nie widział. Zębami tak kłapał jak pies na zalotach. Ale ten pachołek żywie jeszcze, niebożątko. Dalibóg, jeżeli mu ten miód nie pomoże, to chyba zełgał, że szlachcic.

Tak mrucząc pan Zagłoba wsparł głowę Rzędziana na swych kolanach i począł mu z wolna sączyć trojniak do ust zsiniałych.

— Obaczymy, czy masz dobrą krew w sobie — mówił dalej do omdlałego — gdyż żydowska, podlana miodem albo-li winem, warzy się; chłopska, jako leniwa i ciężka, idzie na spód, a jeno szlachecka animuje się i wyborny tworzy likwor, któren ciału daje męstwo i fantazję. Innym też nacjom różne dał Pan Jezus napitki, aby zaś każda miała swoją stateczną pociechę.

Rzędzian jęknął słabo.

— Aha, chcesz więcej! Nie, panie bracie, pozwólże i mnie.... ot, tak! A teraz, gdyś już dał znak życia, chyba cię przeniosę do stajni i położę gdzie w kącie, aby cię ten smok kozacki do reszty nie rozdarł, gdy wróci. Niebezpieczny to jest przyjaciel — niechże go diabli porwą, bo widzę, że rękę chyższą ma od rozumu.

To rzekłszy pan Zagłoba podniósł Rzędziana z ziemi z łatwością, znamionującą niezwykłą siłę, i wyszedł do sieni, a następnie na podwórzec, na którym kilkunastu semenów grało w kości na rozesłanym na ziemi kilimku. Ujrzawszy go powstali, on zaś rzekł:

— Chłopcy, a wziąć no mi tego pachołka i położyć na sianie. Niech też który skoczy po cyrulika.

Rozkaz spełniono natychmiast, bo pan Zagłoba, jako przyjaciel Bohuna, wielkie miał zachowanie u Kozaków.

— A gdzie to pułkownik? — spytał.

— Kazał sobie dać konia i pojechał do kwatery pułkowej, a nam też kazał być w gotowości i konie mieć posiodłane.

— To i mój gotowy?

— Gotowy.

— To dawaj. Znajdę tedy pułkownika przy pułku?

— A oto i on nadjeżdża.

Rzeczywiście, przez sklepioną ciemną bramę domostwa widać było Bohuna nadjeżdżającego z rynku, za nim zaś ukazały się z dala spisy stu kilkudziesięciu mołojców widocznie gotowych do pochodu.

— Na koń! — wołał przez sień Bohun na pozostałych na podwórcu semenów.

Wszyscy ruszyli się co żywo. Zagłoba wyszedł przed bramę i spojrzał uważnie na młodego watażkę.

— W pochód ruszasz? — spytał go.

— Tak jest.

— A dokąd czort prowadzi?

— Na wesele.

Zagłoba przysunął się bliżej.

— Bój się Boga, synku! Hetman kazał ci miasta strzec, a ty i sam jedziesz, i semenów wyprowadzasz. Rozkaz złamiesz. Tu tłumy czerni czekają tylko chwili sposobnej, by się na szlachtę rzucić — miasto zgubisz, na gniew hetmański się narazisz.

— Na pohybel miastu i hetmanowi!

— O głowę twoją idzie.

— Na pohybel i mojej głowie!

Zagłoba poznał, że próżno było gadać z Kozakiem. Zaciął się i choćby siebie i innych miał pogrześć, swego musiał dokazać. Domyślał się też Zagłoba, dokąd wyprawa miała ruszyć, ale sam nie wiedział, co z sobą począć: jechać z Bohunem czy zostać? Jechać było niebezpiecznie, bo znaczyło toż samo, co wrazić się w wojennych surowych czasach w awanturniczą, gardłową sprawę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dzień Dobry Dzieci

Złota Jesień Polska

Dzień 23 września uważany jest za początek kalendarzowej jesieni. Dni są jeszcze pogodne, słoneczne, czasami niemal upalne.

Odleciały bociany i żurawie, opuściły gniazda jaskółki, rozpoczęła się złota jesień polska, utrwalana pędzlem malarzy i piórem poetów: "Słodka złota jesień rozciągnęła nad ziemią przepyszne obłoki" — pisze Maria Konopnicka. "Drzewa już żółkną. Dzikie wino na domach czerwienieje. Pajęczyna zaczyna rozwłóczyć się po polach, co oznacza tak zwane babie lato," — zanotował Henryk Sienkiewicz.

Złota jesień polska to wymarzona pora na zwiedzanie Kraju i na wycieczki turystyczne — w Tatry, zwykle pogodne w tym okresie, na Dolny Śląsk, w Karkonosze, gdzie letnia pora przeważa jeszcze nad jesienią, a nawet nad bursztynowe wybrzeże, spokojnie o tym czasie, z nagrzaną latem wodą.

Złota jesień piękna jest również na Mazowszu, co przedstawił Józef Chełmoński, twórca słynnych obrazów "Bociany" i "Żurawie" gotujące się do odlotu, oraz "Babiego lata" odpoczywająca w polu wiejska dziewczyna, w kolorowej spódnicy wyciąga rękę, aby łowić ulatujące w powietrzu nici babiego lata.

Długie nitki białej pajęczyny unoszone w powietrzu lekkim podmuchem wiatru podczas ciepłych i słonecznych dni jesiennych nazywają "Babiem latem." Snują ją drobne młode pajączki wspinając się na wierzchołek trawy, po czym opuszczają się na wytworzonej przez siebie długiej nici pajęczej i przyczepione do jej końca, oczekują na podmuch wiatru, by pożeglować dalej. Babie lato — to nazwa początkowego okresu jesieni, ciepłych słonecznych dni września i października, przed okresem listopadowej szarugi.

"Sławne babie lato, ostatnie dni złotej polskiej jesieni" — wspomina w jednym z utworów Jerzy Broszkiewicz, a Wojciech Żukrowski zauważa: "Nici babiego lata, zaczepione na gałęziach, świeciły siwo." "Po białych pustych ścierniskach snuło się babie lato," — wspomina Władysław Orkan. Złota jesień polska jest piękna szczególnie na Podkarpaciu i w Bieszczadach, gdzie "Ku jesieni niedźwiedzie schodzą na leszczyny, gdy orzechy obrodzą," dąb okrywa się złocisto — brązową barwą, a białe brozy gubią liście.

"Rozpoczyna się jesień.
przez niebo wiotka przędza przelata.
Jedwabiu blaskiem się mieni:
to nić srebrzystego babiego lata,
To pocałunek jesieni."

Po wiejskich opłotkach słychać międlenie lnu i konopi na zabytkowych międlicach i na nowoczesnych maszynach. Lecą z tego lnu i konopi paździerze, — od czego pochodzi nazwa miesiąca październik.

W jesieni zbieramy owoce w sadach, oraz lasach, jednym ze skarbów leśnych to grzyby, które ususzone, zamarynowane, lub zasolone w słojach będą czekały na półce w spiżarni na jakąś okazję godną takiego przysmaku. Na całym świecie ludzie chętnie kupują grzyby polskie, szczególnie prawdziwki i kurki, których jak mówią grzybiarze "nigdy żaden czerw nie toczy."

Zagadka

Kapeluszem się osłonił,
ale kłaniać się nie myśli,
Czeka, aż nią się pokłonią,

Jeleniowe Wesele

W dużych lasach, gdzie żyją jelenie, od drugiej połowy września zaczynają się ich rykowiska. Od zmroku, aż do wschodu słońca na polanach otoczonych leśną gęstwiną słychać ich potężny ryk. W ten sposób przywołują do siebie łanie. Starsze jelenie bowiem żyją w małych stadach lub zupełnie samotnie, a łanie jeleniątka i czasami młode, ale słabe jelenie żyją w oddzielnych stadach. Przewodzi im stara, doświadczona łania zwana przodownicą. Teraz na rykowisko schodzą się łanie i współzawodniczące ze sobą jelenie.

Dochodzi zwykle do próby sił między nimi. Po dłuższej lub krótszej walce, słabsze zostają przepędzone, a zwycięzcy, dumnie potrząsając potężnymi rogami wybierają sobie łanie, by założyć rodzinę.

Dzień Pułaskiego i Kolumba

11 październik pamiętny dzień śmierci bohatera dwóch kontynentów generała Kazimierza Pułaskiego. Zginął śmiercią bohaterską w walce o wolność Stanów Zjednoczonych pod Savannah, w stanie Georgia, w 1779 roku.

Dzień ten jest również Dniem Kolumba. Krzysztof Kolumb, włoski żeglarz i podróżnik w służbie hiszpańskiej, odkrywca Ameryki 12 października 1492 roku, odbył cztery podróże do Ameryki. Odkrył liczne wyspy w basenie Morza Karaibskiego; opłynął wschodnie wybrzeże Ameryki Środkowej, aż do Przesmyku Panamskiego.

Opracowała: **Elżbieta Poremba.**

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE $2.00
(Kosztowała poprzednio $2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS. 60622
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Z Demonstracji Przed Konsulatem

Jak już podawaliśmy w sobotę, 2-go października, staraniem Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej odbyła się demonstracja przed Konsulatem PRL, 1530 N. Lake Shore Dr. Celem był protest przeciw aresztowaniom i zwalnianiu z pracy, robotników za udział w zajściach pod koniec czerwca, oraz cenzurze, i innym metodom komunistycznej dyktatury w Polsce. Poniżej zdjęcia z demonstracji przed konsulem PRL.

Polskie Sukcesy w Salzburgu

"Salzburger Festspiele" — to jeden z najpoważniejszych a zarazem najtrudniejszych dla wykonawców festiwali: zapraszani są tu artyści najwyższej klasy, konkurencja jest silna, i niełatwo właśnie na tej imprezie zapracować na wysokie oceny krytyki, bardzo zresztą surowej i wymagającej.

Tym bardziej cieszą sukcesy, jakie w Salzburgu odniosła para polskich artystów: Kaja Danczowska (skrzypce) i Stefan Kamasa (altówka). Polscy soliści wystąpili na specjalnym Poranku Mozartowskim, audycji transmitowanej na wiele rozgłośni radiowych. Sukces był tym większy, że wykonywanie dzieł Mozarta w mieście jego urodzin jest tu szczególnie surowo oceniane przez krytyków.

"Salzburger Nachrichten" pod tytułem "Dwoje solistów wprowadziło blask na estradę" tak pisze m.in.: "Najjaśniej wyróżniali się tego poranka soliści w Symfonii Koncertującej Es-dur. Ta para instrumentalistów gra i muzykuje jakby za jednym pociągnięciem smyczka, idealnie następujących po sobie. Grali Mozarta tak, jak sobie można wyobrazić: precyzyjnie, lekko, z przejrzystym frazowaniem, przy pełnym blasku techniki.

Kaja Danczowska nie zapomniała o słodyczy tej muzyki, przez energiczne pociągnięcia smyczka. Stefan Kamasa posiada umiejętności wyczucia pełnobrzmiącego dźwięku. Grali oboje ze swobodą, wspólną kantyleną, przekonujące były kadencje z brzmieniem falistym i jasno wzrastającą narracją."

Pokuta Chrześcijańska

W Warszawie z udziałem kilkuset duchownych z całej Polski odbył się doroczny dziesiąty z kolei kurs homiletyczno-katechetyczno-liturgiczny, zorganizowany przez Akademię Teologii Katolickiej. Tematyka kursu poświęcona była zagadnieniu pokuty chrześcijańskiej. Obrady rozpoczęto wysłuchaniem mszy św. koncelebrowanej, której przewodniczył ks. bp Miziołek, przewodniczący Komisji Episkopatu do spraw Duszpasterstwa Ogólnego. Kazanie wygłosił ks, doc, dr A. Zuberbier. Otwarcia kursu dokonał ks. prof. dr Ignacy Subera, prorektor ATK. Następnie ks. bp Miziołek omówił program duszpastersko-homiletyczny Episkopatu na rok 1976-77.

Polak w Monaco

Niewiele osób wie, że komisarzem policji w księstwie Monaco jest George Lukomski. Towarzyszył on władcom tego państewka, ks. Rainierowi i ks. Grace w ich podróży po Stanach Zjednoczonych.

Niezwykły Dar

Takiego daru na Zamek Królewski jeszcze nie było. Ostatnio przekazany został Obywatelskiemu Komitetowi Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie samochód osobowy marki "Rover-2000". Ofiarodawcą jest obywatel brytyjski polskiego pochodzenia mgr inż. Mieczysław Harusewicz z Londynu.

Przyjechał on tym samochodem na urlop do Polski, a po zapoznaniu się z postępem prac przy Zamku postanowił wracać do miejsca swojego stałego pobytu innym środkiem lokomocji, a swój samochód przekazał do dyspozycji Zarządu Zamku. Uzgodniono z ofiarodawcą, że samochód zostanie sprzedany na licytacji, zaś uzyskana suma zasili konto odbudowy. Główny Urząd Ceł zwolnił dar od opłat, przyczyniając się tym samym do powiększenia zamkowego funduszu.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Punkty Szczepień Przeciw Świńskiej Grypie

W następujących stałych urządzeniach Chic. departamentu zdrowia administrowane są szczepienia bezpłatne dla osób dorosłych, przeciw świńskiej grypie:

Civic Center zachodni przedsionek, przy Randolph i Clark;- ośrodek zdrowia **Uptown**, 845 W. Wilson Ave.; ośrodek zdrowia **Woodlawn**, 6337 s. Woodlawn Ave.; ośrodek zdrowia **Englewood**, 641 W. 63-cia ulica; ośrodek zdrowia **Holman**, 4230 S. Greenwood Ave.; ośrodek zdrowia **West Town**, 2418 W. Division ul.; ośrodek zdrowia **Pilsen**, 1713 S. Ashland Ave.; ośrodek dla **Senior Citizens**, 5607 S. Pulaski Rd. i klinika **Sachs**, 2144 N. Ogden Ave.

Przy końcu bież. miesiąca będzie ponad 200 lokali i urządzeń dla publiczności, zanim rozpocznie się program masowych szczepień, które ma zarządzić mayor Daley.

Msza Św. Za Poległych Lotników

Stowarzyszenie Lotników Polskich. w Chicago podaje do wiadomości, że w niedzielę, 24 października, o godzinie 11 przed południem, w Lusaka Mission, pnr. 6965 W. Belmont Ave., odprawiona zostanie Msza św. za poległych i zmarłych kolegów-lotników. — M. Łukasiewicz, prezes.

PUBLIC NOTICE

OVER 500 ROLLS OF FAMOUS BRAND CARPETING NOW ON SALE AT WHOLESALE PRICES

$6.95 to $9.95 per square yard including installation and Padding. We must sell our entire stock of over 500 rolls and remnants! First Come, First Selection of colors and patterns.

ACT NOW!
COME TO
EMBASSY
CARPET OUTLET
2934 N. Milwaukee
(No Phone Orders Please)

Ku Czci Błog. Ojca Kolbe

W niedzielę, 17 października, o godz. 2-ej po południu, w amerykańskim Niepokalanowie — Marytown O.O. Franciszkanów w Kenosha — odbędzie się uroczyste złożenie prochów pomordowanych w Oświęcimiu oraz przekazanie obrazu Błogosławionego Ojca Maksymiliana Kolbego — daru Franciszka Gajowniczka, za którego Błogosławiony poświęcił swoje życie. Urnę z prochami pomordowanych złoży Tadeusz Wojtkowski, były więzień Oświęcimia nr. 339, świadek momentu, w którym Błogosławiony ofiarnie poszedł na śmierć za Franciszka Gajowniczka. Jako akt dogłębnej wdzięczności Gajowniczek osobiście przekaże obraz Ojcom Franciszkanom w Kenosha w celu rozszerzenia kultu Błogosławionego.

Wielka uroczystość przygotowywana przez Ojców Franciszkanów ściągnie liczne rzesze pielgrzymów na teren klasztoru w Kenosha. Zainteresowani mogą zgłaszać swój udział na telefon DI 2-2686 (wieczorem).

Opłata za przejazd do Kenosha i z powrotem wynosi 5 dolarów. Wyjazd w niedzielę, 17 października, o godz. 11-ej przed południem, z Logan Square. Powrót o godzinie 6-ej wieczorem.

Doroczny BAl Uniwersytecki

Chicago Intercollegiate Council, niedochodowa organizacja, która popiera szkolenie młodzieży amerykańskiej polskiego pochodzenia — udzielając stypendia, urządza swój doroczy, 30-ty z kolei Bal Uniwersytecki w sobotę, 16 października w Illinois Athletic Club — Grand Ballroom, 112 S. Michigan. Koktajle o 7-ej, kolacja o 8-ej. Gra orkiestra Polonez, wystąpi także zespół taneczny Polonez. Atrakcją będzie wybór królowej Balu. Po rezerwacje telefonować do Marii Kubiak, 545-7179. Zarząd prosi o zgłaszanie kandydatek na królową Balu. Warunki: wiek 17-25 lat, polskiego pochodzenia. Po bliższe informacje telefonować do Evy Inglot, 227-3344.

Dochód z Balu przeznaczony na stypendia dla studentów, Amerykanów polskiego pochodzenia.

Zebranie Emerytów Pol. Kombatantów

Klub Emerytów Polskich Kombatantów zawiadamia swych członków i sympatyków, iż miesięczne zebranie klubu odbędzie się w środę, dnia 13 października, o godzinie 11-ej przedpołudniem, w Domu SPK, pnr 2914 W. North Avenue.

T. Fiala, prezes; M. Kmiecik, sekretarz.

Tajemnice Bliźniąt

Tancerka wiedeńskiego teatru Renate Elsner dostała w czasie spektakalu straszliwych bólów. Lekarz stwierdził, że objawy przypominają bóle porodowe — ale Renata nie była w ciąży. Okazało się, że kiedy doznała tego ataku — jej siostra bliźniaczka w innym mieście rodziła dziecko....

Bliźniacy — John i Ralf Gould z Ohio umarli tego samego dnia, każdy z innego powodu: mieszkali w odległości 400 mil od siebie. Tego samego dnia umarły dwie 70-letnie staruszki — bliźniaczki we Włoszech — obie na serce.

Takich i podobnych przypadków zanotowano wiele. Nauka nie wyjaśniła ich do końca.

Zagadnieniem bliźniaków zajmowało się i zajmuje wielu naukowców. Na świecie istnieje jednak jedna tylko placówka, poświęcająca się wyłącznie badaniom tego problemu. Jest to kierowany przez prof. Luigi Gedda instytut w Rzymie. Od 20 lat zbadano tam i obserwowano przez czas dłuższy ponad 14 tysięcy bliźniąt.

Badania te wyjawniły częściowo "tajemnice bliźniaków." Są one identyczne pod względem genetycznym — to znaczy odziedziczyły ten sam zespół cech po rodzicach, tak jak gdyby były częściami jednego organizmu. Stąd ich podobieństwo zewnętrzne, jednakowy współczynnik inteligencji, te same wady wrodzone — jak np. krótkowzroczność czy daltonizm, skłonność do tych samych chorób.

(G.P.)

Czarny Charakter

W peruwiańskim mieście Lima przygotowywano kostiumowe uroczystości pasyjne. W przeddzień jeden z zaangażowanych do tego uczestników zniknął ze wszystkimi kostiumami. Miał grać postać Judasza.

Bankiet 40-lecia Okręgu 2 LMA

Komitet i zarząd Okręgu 2-ego Ligi Morskiej w Am. na czele z przewodniczącą Augustyną Maliszewską zaprasza Ligowców i Ligowczynie z różnych oddziałów i Okręgów LMA, na Bankiet z okazji 40-lecia istnienia. Impreza ta odbędzie się w następną niedzielę, 17-października, w sali Weteranów, pnr 1239 N. Wood ul.

Przed bankietem będzie godzina "Social" o godz. 2:30 popołd, po której nastąpi podanie obiadu. Również po bankiecie z tej okazji wykonany zostanie krótki program, w czasie którego Okręg nr 2 zaszczcony będzie obecnością Heleny Szymanowicz, Wiceprezeski ZC ZNP oraz Anny Prusak, prezeski Gł. Zarządu Ligi Morskkiej w Am.

Po programie odbędzie się zabawa taneczna przy dźwiękach doborowej orkiestry. Po rezerwacje biletów na bankiet należy dzwonić do przewodn. A. Maliszewskiej na nr NA 2-1527.

Zarząd i Komitet: Stanisław Matlakowski, prezes; Rozalia Miodońska, wiceprez,; Augustyna Maliszewska, przewodn.; Wiktoria Sidor, wiceprzewodn.; Ludwika Latkowska, kasjerka; Feliks Kulpa, przew. Pamiętnika, Janina Kroll, koresp.

Zebranie Stow. Dobroczynności

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 12 października, w sali biblioteki Domu Związkowego, 1520 W. Division. Początek o 7:30 wieczorem.

Prosimy pp. delegatki o liczne i punktualne przybycie, ważne sprawy do omówienia i załatwienia. — **Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP, prezeska Stow. Dobroczynności; Wiktoria Kolman, sekretarka prot.**

40-Lecie Klubu Pinczowian nr 1

Klub Pinczowian nr 1 zaprasza na wielki Bankiet Jubileszowy z okazji 40-lecia istnienia Klubu, dnia 16 października, który odbędzie się w sali Columbia przy 48-ej i Paulina, o godz. 6:30 wieczorem. Będzie obiad, krótki program i zabawa taneczna. Gra orkiestra Joe Bulanda. Zapewniamy wszystkim uczestnikom przyjemny wieczór.

Bilety można nabyć od członków Klubu przed 10 października.

W. Paś, prezes;
G. Urzendowski, sekr. prot.

Sejm Zw. Młodzieży Na Ziemi Washingtona

33-ci Sejm Koleżeński Związku Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona odbędzie się w piątek, sobotę i niedzielę, 12, 13 i 14 listopada, w sali im. J. Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica, w Chicago.

Według uchwały zarządu każdy z oddziałów zobowiązany jest do wybrania delegatów w stosunku jednego na każdych 10 członków lub większy ułamek, ażeby radzić nad sprawami naszej ideowej organizacji.

J. Gierlasiński, prezes; I. Jaworska, sekretarka.

HENRYK MICHALSKI
prezentuje
PROGRAM ROZRYWKOWY
z okazji 50-lecia Pracy Art.
MIECZYSŁAWA
FOGGA

LUCYNA ARSKA
ORAZ ZNANI ARTYŚCI SCENY, FILMU, RADIA
LUCYNA ARSKA
EWA ULASIŃSKA
WIKTOR ŚMIGIELSKI
KAROL STĘPKOWSKI
ZESPÓŁ MUZYCZNY
"BĄBY JAGI"
LANE TECH. AUD.
WESTERN & ADDISON
Paźdz. 30—godz. 8:00
Paźdz. 31—2:30 i 6:30
BILETY DO NABYCIA:
Alma Travel, Baltic Travel, Better Home Sausage, Orbit Travel, Pol.-Center, Rukujżo Adv. oraz w Kasie.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Przypomnienie Na Czasie

Warto czytać w prasie działy poświęcone opiniom czytelników, wyrażanym w formie listów do redakcji. Jest sporo w tych działach opinii osobliwych, ale też jest sporo trafnych spostrzeżeń, uzasadnionych w sposób zmuszający do zastanowienia się.

Weźmy dla przykładu stosunkowo krótki list czytelnika, jaki został zamieszczony w N.Y. Times". Nikita D. Roodkowsky (Rosjanin z pochodzenia, jak wskazuje nazwisko) zajął się relacją pisma z Moskwy, omawiającą sowieckie zbrojenia w okresie rzekomego odprężenia. W relacji tej wskazano, że nie tak dawno sowiecki szef partyjny Breżniew zaprzeczył, jakoby Sowiety stanowiły zagrożenie dla Zachodu. Powiedział on bowiem co następuje:

"Wszystko to jest okropnym kłamstwem od początku do końca: Sowiety nie mają najmniejszego zamiaru atakować kogokolwiek".

Zdaniem wspomnianego czytelnika to oświadczenie ma taką samą wartość jak wypowiedzi Stalina przed ponad 40 laty, gdy rozmawiał on z przedstawicielem amerykańskiego koncernu prasowego Scripps-Howard. Gdy dziennikarz zapytał czy "Sowiety zamierzają narzucać siłą swoje polityczne teorie innym narodom", Stalin odpowiedział: — Jest to produkt tragiczno-komicznego nieporozumienia . . . Eksport rewolucji jest nonsensem".

Przypominając tę wypowiedź Stalina czytelnik podkreśla, że Breżniew jest przecież wyznawcą ideoligii marksizmu-leninizmu, a ta właśnie ideologia dawała Stalinowi podstawy dla usprawiedliwiania jego polityki imperialistycznej. Dodajmy tu uwagę, że los krajów Europy Wschodniej całkowicie przekreślił kłamliwe wypowiedzi Stalina.

Jeśli chodzi o obecną politykę Breżniewa, to czytelnik słusznie wskazuje na sowiecką inwazję na Czechosłowację w 1968 r. oraz na obecne posunięcia Moskwy w odniesieniu do Środkowego Wschodu i Afryki, gdzie sowieciarze z Breżniewem na czele chcieliby narzucić "swoje imperialistyczne rozwiązania".

Odszedł Wielki Zbrodniarz

Zdumienie wywoływały tytuły artykułów redakcyjnych i publicystycznych w prasie wolnego świata po śmierci dyktatora Czerwonych Chin Mao Tse-tunga. Nazywano go "gigantem naszych czasów", "gigantem wśród ludzi", który zjednoczył olbrzymi kraj, "wyprowadził" jego ludność z "feudalizmu", wytępił korupcję i usunął widmo głodu, podnosząc Chiny do rzędu wielkich mocarstw.

Hymny pochwalne zachodnich środków masowej informacji, intelektualistów itd. na cześć Mao budzą obrzydzenie u każdego, kto wie coś nie coś o rządach tego krwawego tyrana. Podważają także wiarę w uczciwość pochlebców i świadczą o pomieszaniu pojęć, a może nawet klepek w głowie. Prawie wszyscy znawcy stosunków w Chinach są zgodni, że w okresie zdobywania władzy i w pierwszych latach rządów Mao "zlikwidowano" od 10 do 20 milionów "wrogów klasowych". "Zlikwidowano" jest eufemizmem zastępującym "wymordowano". "Gigant naszych czasów", "zjednoczyciel Chin" itp. nie mógł popełniać morderstw, lecz tylko "likwidował" przeciwników. Brzmi to lepiej w delikatnych uszach intelektualistów i publicystów zachodnich.

Komuniści chińscy stosowali na wielką skalę wojnę psychologiczną o czym przekonali się nasi jeńcy wzięci do niewoli na Korei. Udoskonalone metody prania mózgów reżim chiński stosuje do dziś wobec własnych poddanych i turystów zagranicznych.

W 1951 r. na rozkaz Mao wojska chińskie wtargnęły do bezbronnego Tybetu. W ciągu kilkunastu lat zniszczono religię, kulturę i ustrój społeczny tego biednego ale niezwykle ciekawego kraju. Międzynarodowa komisja działająca pod auspicjami ONZ w 1961 r. oskarżyła Chiny o ludobójstwo w Tybecie.

W 1957 r. Mao zachęcił swoich poddanych do zabierania głosu pod hasłem "niech sto kwiatów zakwitnie". Kilka miesięcy później, setki tysięcy tych, którzy zabrali głos, zostało aresztowanych.

W 1960-61 naiwny program ekonomiczny Mao pod nazwą "wielki skok naprzód" pogrążył kraj w chaosie ekonomicznym. Zapłacili za to więzieniem i torturami niżsi funkcjonariusze partyjni i administracyjni. Wkrótce potem Mao opętany mrzonką nieustającej rewolucji rzucił miliony fanatycznej młodzieży przeciw starszym przywódcom politycznym, kierownikom przemysłu itd. Interwencja wojska skończyła anarchię i uratowała kraj przed rozpadnięciem się na wiele samodzielnych prowincji.

Pod koniec życia Mao zajął się usuwaniem swoich następców, których sam wyznaczał. Jak inni despoci, Mao nie chciał pogodzić się ze śmiercią i lękał się swoich najbliższych współpracowników, podejrzewając ich o spiski przeciw niemu. W różnych okolicznościach ginęli starzy towarzysze walk rewolucyjnych i czołowi przywódcy partii.

Odszedł — nie "wielki zjednoczyciel", lecz wielki zbrodniarz, który w historii zajął miejsce obok Stalina i Hitlera.

Zalegalizowana Gemblerka

Coraz więcej stanów legalizuje gemblerstwo. Jest to jedna z metod uzyskiwania dodatkowych funduszów na potrzeby administracji stanowej. Nasuwają się jednaj zastrzeżenia, gdyż dla przykładu szef FBI, Clarence Kelly, jest zdania, że zalegalizowana gemblerka prowadzi do różnych przestępstw i zbrodni, jak też otwiera nowe pole do operacji kryminalnego podziemia.

Zagadnienia związane z prowadzeniem legalnych loterii omawiane były ostatnio w Palm Beach, Fla. w czasie spotkania dyrektorów stanowych loterii i przedstawicieli firm prywatnych, określanych jako "gambling industry".

Istnieje też National Gambling Commission i jej dyrektor James Ritchie nie zgadza się z poglądami szefa FBI na temat przenikania kryminalnego podziemia w operacje gemblerskie. Wyraził on natomiast pogląd, że same społeczeństwo, zajmując postawę "hipokryzji" w sprawach gemblerki , stwarza poważne problemy.

Dla przykładu w ocenie tej komisji społeczeństwo wydaje ponad $22 biliony rocznie na różne nielegalne zakłady, aby unikać płacenia podatków, a więc w praktyce wspiera operacje kryminalnego podziemia, przyjmującego przez swoje ekspozytury nielegalne zakłady. To też National Gambling Commission przeprowadziła badania sytuacji oraz opracowała raport z poleceniami, który zostanie przedłożony Kongresowi dla ustalenia ogólnokrajowej polityki w stosunku do gemblerki.

Jak zaś wyglądają wpływy kryminalnego podziemia w dziedzinie loterii i różnych zakładów gemblerskich? Dyr. Ritchie uważa, że dotychczasowy system kontrolowania obowiązujących praw co do gemblerki zawiódł na całej linii. Przyznał on również, że na niektórych terenach Mafia i Cosa Nostra skutecznie kontrolują operacje. Władze rządowe powinny, jego zdaniem, uderzać w głównych operatorów nielegalnych operacji gemblerskich, a nie ograniczać się do ścigania i aresztowania drobnych rybek, indywidualnych "bookmakerów".

Ritchie podał, że w 1974 r. aresztowano 62,000 osób zamieszanych w gemblerkę i okazało się, że 80 procent aresztowanych to byli właśnie drobni operatorzy z narożników ulicznych, prowadzący operacje "cards and dice", a 75 procent aresztowanych było Murzynami. Czy to ma być "zorganizowana zbrodnia"? — rzucił Ritchie retoryczne pytanie.

Z interesującymi opiniami wystąpił w czasie omawianej konferencji szef New Orleans Metropolitan Crime Commission, Aaron Kohn, który zgadza się z szefem FBI, że zalegalizowana gemblerka mimo wszystko stwarza warunki dla nowych przestępstw i zbrodni, jak też daje możliwości operacyjne dla kryminalnego podziemia.

Kohn jest zdania, że zalecenia National Gambling Commission, aby władze stanowe regulowały problemy gemblerskie bez ingerencji federalnej, są nie do przyjęcia, ponieważ większość stanów "nie wykazuje skłonności do przeciwdziałania nielegalnej gemblerce".

Gemblerka jest zjawiskiem nagminnym. I trudno oczekiwać, aby można było ją zwalczyć czy nawet w pełni skontrolować. Na pewno jednak w interesie społeczeństwa leży położenie nacisku, aby władze federalne, opierając się na odpowiednich przepisach prawnych, regulowały gemblerkę oraz kontrolowały wykonywanie prawa.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Kłopoty w Raju

US NEWS & WORLD REPORT — Jest bardzo prawdopodobne, że większość Szwedów ani na chwilę nie zastanawiała się nad tym, co reszta świata pomyśli kiedy w wyborach ubiegłego miesiąca obalono rząd socjal-demokratów.

Społeczeństwa demokratyczne nie głosują na fali wielkich, międzynarodowych sentymentów politycznych. Głosują natomiast we własnym, lokalnym interesie. Nie w mniejszym stopniu niż Amerykanie, Szwedzi oddają głosy bez zastanawienia się nad readcjami jakie mogą wywołać na świecie. Czy ktoś głosując w listopadzie będzie się zastanawiał co myślą na przykład w londyńskim klubie o jego wyborze?

Nie mniej jednak, porażka rządu socjal-demokratycznego w Sztokholmie stwarza implikacje wykraczające daleko poza granice Szwecji czy Skandynawii.

Od czasu II Wojny Swiatowej socjaliści na całym świecie byli zachęceni i czerpali natchnienie, wskazując z dumą na szwedzki socjalizm jako wzór społecznego postępu i godnej podziwu gospodarki. Premier Olof Palme był szeroko uważany za jednego z najlepszych liderów socjal-demokratycznych Zachodniego Świata.

Dlatego też wiadomość ze Sztokholmu podziałała jak zimny prysznic na socjalistycznych przywódców w innych krajach. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zwrot przeciwko systemowi w Szwecji może wywrzeć wpływ na klimat polityczny przed wyborami gdzie indziej.

Otóż gdy Szwedzi przystępowali do głosowania, Niemcy Zachodnie same stały u progu wyborów gdzie "wolność nie socjalizm" był okrzykiem wojennym Chrześcijańskiej Demokracji przeciwko rządzącym socjal-demokratów.

W Anglii, Francji i w innych krajach, szwedzkie wybory są interpretowane jako znak przesunięcia się w prawo Zachodniej Europy, gdzie socjalizm — w różnych stopniach — wywierał wpływy na politykę. W samej rzeczy, wybory te winny otworzyć oczy wielu politykom za granicą, którzy od dawna byli pod wrażeniem szwedzkiego "raju robotnika" lecz nie byli w stanie lub nie mieli ochoty dostrzec kłopotów i trudów w tym pionierskim kraju opieki społecznej.

Ostatecznie, szwedzki socjalizm rozwijał się przez ostatnie cztery dekady i skoro Szwedzi sami zmącili wizję socjalistycznej przyszłości premiera Palmego, stwarza to powód dla tych na zewnątrz, aby bardziej wnikliwie spojrzeli na dotychczasowe wyniki.

Prawdą jest, że słabe strony w szwedzkim eksperymencie "social security" dla wszystkich od lat przysparzały problemów, aczkolwiek rządowa propaganda miała tendencję do ich ukrywania.

Uspołeczniona służba zdrowia nie spełniła ani obietnic ani oczekiwań. W szpitalach brak jest personelu. Pacjenci potrzebujący opieki szpitalnej często znajdują się na końcu długich list oczekujących na przyjęcie. Są skargi i zażalenia na urzędową i niedostateczną opiekę medyczną.

System szkolnictwa jaki wprowadzili socjal-demokraci nie wyeliminował nierówności społecznej i w samej rzeczy spowodował niższy poziom nauczania na wszystkich szczeblach.

Braki w gospodarce mieszkaniowej nie zostały przezwyciężone. Przestępczość, także wśród nieletnich, oraz narkomania są tych samych rozmiarów co w innych krajach albo nawet i większych w niektórych kategoriach. Inflacja nadal stanowi dwucyfrową liczbę.

To prawda, że wahania gospodarki w Szwecji były mniejsze niż w USA czy Niemczech, za to jednak wzrost ekonomiczny tutaj od lat 60-tych jest tylko połową przeciętnej dla Europy Zachodniej.

Krótko mówiąc, szeroko reklamowany "raj robotnika" nie jest niczym w tym rodzaju.

Wrześniowe wybory w Szwecji skłoniły do następującego komentarza jednego z nie zaangażowanych w politykę obserwatorów.

"Wziąwszy wszystko pod uwagę, wiele przemawia za stanowiskiem, że reszta świata może więcej się nauczyć z błędów i niedociągnięć eksperymentu w Szwecji, niż z jego szeroko publikowanych osiągnięć".

Układ w Przemyśle Samochodowym

CHICAGO SUN-TIMES. — Obecnie nikt nie może powiedzieć dokładnie jakie będą skutki na życie gospodarcze układu robotników przemysłu samochodowego z kompanią Forda.

Ale zawarty układ wydaje się dawać rozsądne powody dla ostrożnego optymizmu.

Najważniejsze jest oczywiście, że nadchodzi zakończenie strajku, który dodawał trudności do i tak wypełnionego kłopotami życia gospodarczego.

Po wtóre, obie strony wydają się być szczęśliwe, co zwiększa nadzieję, że układ może ustalić zasady do przyjęcia przez inne przemysły.

Po trzecie podwyżka o trzy procent uposażenia rocznie może być mniej inflacyjna niż inne ugody na początku tego roku, jak dla przykładu w przemyśle transportowym.

W końcu najbardziej debatowany projekt o 13 dodatkowych dniach wolnych, a opłacanych, może być pożytecznym doświadczeniem, choć może zawodzić w zakresie zwiększenia ilości stanowisk pracy, jak to mają nadzieję uniści z United Auto Workers Union.

Faktem jest, że obecna odnowa gospodarcza, zaznaczająca się od półtora roku, zacina się i specjaliści nie mogą zgodzić się dlaczego. Niektórzy widzą podobieństwo z okresem tuż przed recesją 1960-61. Inni oczekują, że odnowa, która wciąż postępuje, ale obecnie nieco wolniej, zostanie przyspieszona na koniec tego roku.

Każde przyspieszenie potrzebuje zdrowego przemysłu samochodowego, jeśli przeszłość ma tu być przewodnikiem. Ale producenci samochodów ponoszą straty z racji nie przychodzenia robotników do pracy, co obcina produkcję.

Ugoda o dniach wolnych, która może wymagać obecności robotników w przeddzień i w dzień później po dniu wolnym, jeśli mają otrzymywać zapłatę, moglaby zwiększyć zarówno obecność w pracy jak i wydajność w produkcji. To jednak dopiero okaże się.

Nowy Prezydent Libanu

SAN FRANCISCO CHRONICLE— Obejmując stanowisko prezydenta Libanu, Elias Sarkis powiedział, że ma znacznie więcej nadziei na zakończenie tragicznej wojny domowej niż kiedykolwiek przedtem. Był to optymistyczny pogląd przywódcy kraju, w którym już coś z 50 razy ogłaszano zawieszenie broni i próbowano zlepić w jedną całość rozpadające się części.

Department Stanu powitał inaugurację prez. Sarkisa z zadowoleniem, wierząc, że jego umiarkowane stanowisko przyczyni się do przywrócenia pokoju w Libanie. Prezydent Egiptu Anwar Sadat wysłał depeszę z gratulacjami i życzeniami dla Sarkisa i jego kraju. Przywódcy chrześcijańskiej prawicy i mahometańskiej lewicy mówią, że ludność powinna skupić się wokół nowego prezydenta.

Są to pocieszające zjawiska, ale trudność polega na tym, że przywódcy grup prowadzących wojnę domową nie panują nad swoimi zwolennikami i frakcje radykalne mają swoich przywódców, którzy nie chcą słyszeć o kompromisie i nie trafiają do nich rozsądne perswazje.

Zmiana

Korea Północna nagle wycofała swoją rezolucję z porządku dziennego Narodów Zjednoczonych, dotyczącą wycofania amerykańskich wojsk (42,000) z Korei Południowej. Posunięcie to zaskoczyło obserwatorów dyplomatycznych.

Istnieją opinie, że Korea Północna może dążyć do poprawienia atmosfery dla ewentualnego podjęcia bezpośrednich rozmów ze Stanami Zjednoczonymi. Zwraca się też uwagę, że zagadnienie bezpieczeństwa w strefie Panmunjom, gdzie komuniści zamordowali dwóch amerykańskich oficerów, zostało załatwione drogą kompromisu.

Wiesław Wohnout

Nie Tylko Żołądkami. . .

Wciąż — nieporozumienia! Gdyby mnie ktoś zapytał, w czym Polska różni się najbardziej od Zachodu (do którego jak wiadomo należy i — lgnie) — wskazałbym nie odmienność ustroju i niższy poziom zarobków ale na wysoki odsetek Polaków uczęszczających do kościoła i ich — idealizm. Kraj rządzony przez doktrynalnych ateistów, w którym rzeczywistym rzecznikiem narodu jest Prymas — oto arcyparadoks, dawno już zauważony nawet przez cudzoziemców. Natomiast drugiej cechy wyróżniającej Polaków, naszego przywiązania do wartości abstrakcyjnych, takich jak wolność, równość, słowem — demokracja — cudzoziemcy raczej nie dostrzegają. Sami przeważnie agnostycy, religijności naszego narodu nie rozumieją, a nie mogąc jej nie dostrzec radzi by zaliczyć ją do naszych cech ujemnych "reakcyjnych". . . Co do demokracji, nie znając naszej historii, powątpiewają w ogóle czy u nas kiedykolwiek była. Powoduje to oczywiście masę nieporozumień.

Ostatnio na przykład (w ub. środę) szedł w brytyjskiej telewizji faktomontaż o wydarzeniach szczecińskich ze stycznia i lutego 1971. Bolesław Sulik, autor scenariusza, oparł swój faktomontaż na autentycznych tekstach dziewięciogodzinnej konfrontacji strajkującej załogi szczecińskiej stoczni z Gierkiem. Teksty zostały nagrane na żywo w czasie dramatycznej dyskusji a następnie przemycone z Polski i dotarły do Londynu (drogą przez Wyspy Kanaryjskie, Hiszpanię itd.). Jest to bardzo cenny dokument — mimo dłużyzn i wielokrotnego powtarzania niemal identycznych kwestii. Tak bywa zawsze w czasie akcji strajkowych: zabierają głos nie tylko wyszczekani pyskacze związkowi, oficjalni niejako przedstawiciele robotników, ale — sami robotnicy. Pyskacze, zwłaszcza gdy reprezentują narzucone odgórnie łże-Związki, jak w tej chwili w Polsce, w dramatycznych sytuacjach milczą. Mówi natomiast, tak jak umie, niemy na co dzień ogół. I to właśnie jest interesujące i ważne. Gdyby nie ta taśma nigdy nie usłyszelibyśmy autentycznego głosu strajkujących. Te krótkie, czasem zawierające zaledwie kilka zdań przemówienia wypowiadane z pasją i zaciśniętymi pięściami — one dopiero mówią całą prawdę o uczuciach i dążeniach polskiego proletariatu.

Pytano Gierka także o liczbę ofiar. Z krwawą ironią rzucano liczbę "siedemnaście!", powiedziano im bowiem że było "siedemnastu" zabitych. Jeden z nieuczonych mówców powtórzył tę liczbę kilkakrotnie — z goryczą i tonem niewiary. ITV w angielskich napisach rzucanych na ekran wymieniło liczbę "300". Ja w rozmowach z cudzoziemskimi korespondentami, którzy w omawianym okresie byli w Polsce, słyszałem o czterystu zabitych: strajkujących i żołnierzach policji (milicji) i funkcjonariuszach służby bezpieczeństwa. Podobno jednego oficera, który wjechał w tłum czołgiem (tankietką?) rozszarpano. . . Pogrzeby odbyły się w tajemnicy, nocą, nie dopuszczono nikogo poza najbliższą rodziną; zabitych policjantów (milicjantów) i funkcjonariuszy oddziałów operacyjnych MSWewn. wywożono z Wybrzeża. Gdzie ich pogrzebano, nikt niewtajemniczony nie wie. Żądaliśmy wielokrotnie ujawnienia ścisłych liczb zarówno poległych jak poranionych. Gierek to obiecał. Obiecał również ujawnienie winnych, to jest tych, którzy dali rozkaz użycia broni palnej. Przyrzeczenia nie dotrzymał.

Pytamy go o to (z racji filmu ITV) ponownie. W czasie konfrontacji powoływał się z dumą na swoją górniczą przeszłość (górnikiem był również jego ojciec i bracia). To zrobiło dobre wrażenie i dopomogło do uspokojenia. Mówił że "zna nastroje robotników". Niech teraz nie robi "Francuza" czy "Belga' ale zachowa się po polsku i po robotniczemu i powie prawdę. Lepiej późno niż nigdy. Tutaj nie da się nic zabajtlować, a przyznanie do winy jest warunkiem rozgrzeszenia i ściele drogę do lepszej przyszłości.

To samo odnosi się do Katynia. My tego nie zapomnimy. Niemiła to prawda dla rządzących. Postarali się już o to, by nie wyszła poza policyjne archiwa — i teczki personalne co ważniejszych "buntowników". Dzięki taśmie, Sulikowi i ITV dotarła do brytyjskich telewidzów. Może i inne telewizje z "unikalnych" taśm skorzystają.

O wydarzeniach szczecińskich, i nie tylko szczecińskich, gdyż objęły całe Wybrzeże — pisałem parokrotnie. Chcąc je jakoś zaszufladkować określiłem je jako walkę klasową z nowymi panami. Powołałem się przy tym na Milowana Dżilasa i jego teorię "nowej klasy" panoszącej się we wszystkich państwach rządzonych przez komunistów.

Wysłuchawszy taśmy muszę moją diagnozę nieco rozszerzyć. Walka klasowa — tak! W pierwszym rzędzie chodziło o stosunek płac do cen, czyli o sprawy bytowe, gospodarcze. Ale — nie tylko. Z autentycznych tekstów, które usłyszeliśmy (w przekładzie) w telewizyjnym faktomontażu wynika wyraźnie że domagano się również expressis verbis swobody informacji, prawa do zrzeszania się i wolności strajków, niezależności związków zawodowych, czyli — wyrażając to wszystko w jednym słowie — demokracji.

Zresztą i samo słowo — demokracja — padało w przemówieniach przygodnych uczestników dyskusji z Gierkiem (i — Jaroszewiczem i — Jaruzelskim). To rozszerzyło znacznie tematykę strajku i nadało mu charakter polityczny. Oczywiście że środki masowego przekazu w Polsce tę prawdę jak najstaranniej ukryły. Jest wielką zasługą ITV, Sulika i odtwórców że nam ją udostępniły.

Londyński "Guardian" z ubiegłego wtorku zamieścił pozytywną ocenę filmu. Autorka recenzji, Mrs. H. Pick, nakreśliła szeroko tło wydarzeń i ich poważne konsekwencje. Nie doceniając jednak czy też nie rozumiejąc klimatu psychicznego Polaków swój interesujący i uczciwy artykuł zaopatrzyła niecałkiem trafnym tytułem: "The proletarian army that voted with its stomach". ("Proletariacka armia, która głosowała żołądkami"-. Niecałkiem tak. Nie tylko żołądkami.

Dziennik Polski (Londyn)

Powszechna Opieka Lekarska

Im dalej w las — tym więcej drzew, mówi stare porzedkadło. Demokratyczny kandydat na prezydenta Jimmy Carter dawno temu zapowiedział, że wprowadzenie powszechnej opieki lekarskiej będzie jego pierwszym zadaniem. Badania opinii publicznej wykazywały, że znacza część społeczeństwa jest za jakąś formą opieki lekarskiej finansowanej przez rząd.

Im bliże wyborów — tym mniej słyszymy o tym "pierwszym" zadaniu. Przyczyną jest niezdecydowanie sztabu Cartera jaką formę opieki ubezpieczenia lekarskiego wybrać i zagadnienie kosztów. Carter nie opowiedział się otwarcie za żadnym programem znajdującym się w komitecie Kongresu. Jego bliscy współpracownicy są zwolennikami projektu Kennedy-Corman.

Nikt na prawdę nie wie ile będzie kosztowało wprowadzenie w życie programu projektowanego przez sen. Kennedy i kongr. Cormana. Departament Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej (HEW), znany z błędnych ocen kosztów różnych programów. przewiduje, że program Kennedy-Corman może kosztować do $80 bilionów rocznie. Sen. Kennedy przewiduje, że koszt wyniesie około $107 bilionów w pierwszym roku i będzie stale wzrastał. W 1980 r. może wynieść $200 bilionów.

Wielu specjalistów uważa obliczenia sen. Kennedy za zbyt optymistyczne. Twierdzą oni, że koszt jego programu, gdyby został wprowadzony, wyniesie około $150 bilionów w pierwszym roku i znacznie więcej niż $200 bilionów w roku 1980. Doradcy Cartera doszli do wniosku, że lepiej nie mówić o wprowadzeniu powszechnej opieki lekarskiej, a w razie konieczności, powtarzać poprzednie zobowiązanie do jej wprowadzenia bez wchodzenia w szczegóły i koszty. Bo jak można pogodzić deklaracje o zrównoważeniu budżetu bez podnoszenia podatków z wprowadzeniem programu który może kosztować $200 bilionów...

Może kosztować nawet więcej. Program Medicare kosztuje 2,000 procent więcej niż przewidywał jego projektodawca sen. A. Ribicoff, 900 procent więcej niż obliczał HEW.

Niezwykła Kampania

Europejczyk bawiący w Stanach Zjednoczonych mówi, że czytając amerykańską prasę można dojść do wniosku, iż kampania przedwyborcza obraca się wokół dwóch spraw: soczystego języka Cartera i doboru partnerów golfowych przez prez. Forda. "Niezwykła kampania", dodał na zakończenie rozmowy.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

KRAKOWSKA WISŁA W II RUNDZIE PUCHARU U.E.F.A.

Piłkarze krakowskiej Wisły awansowali do II rundy Pucharu UEFA. W rewanżowym meczu pokonali Celtic Glasgow (Szkocja) 2:0 (0:0). bramki strzelił Kazimierz Kmiecik w 54 i 59 min.

* * *

Kraków w dniu zawodów — jak podaje depesza — jakoś smutnie wyglądał z rana, a prywatne piłkarskie totki wskazywały na sukces Celticu. Później oczywiście wszyscy stwierdzali, że nie chcieli zapeszać, chóć mgła i siąpiący deszcz ducha nie dodawały.

* * *

Wypogodziło się jednak i na długo przed meczem stadion Wisły zapełniony był w 100 procentach. Piłkarze Wisły stanęli przed olbrzymią szansą zrobienia jednej z największych niespodzianek w pucharowych pojedynkach. Pokonać słynny Celtic, zdobywcę Pucharu Europy, finalistę i dwukrotnego półfinalistę tych rozgrywek — to nie prosta sprawa. Tym razem jednak debiutant — można chyba tak nazwać wiślaków, którzy na europejskich boiskach pokazali się jak efemeryda osiem lat temu — pokonał mistrza.

* * *

To nie do wiary — mówił trener Celticu J. Stein. — Kiedy wylosowaliśmy Wisłę, tylko wasi rodady zamieszkujący w Szkocji potrafili nam o niej coś powiedzieć. Nic zresztą konkretnego, jak się okazało. Wisła rzeczywiście rozegrała to spotkanie świetnie taktycznie. Nie trzeba było być jasnowidzem,—czytamy dalej w depeszy — aby przypuszczać, że kto strzeli pierwszą bramkę w tym spotkaniu, ten zostanie zwycięzcą.

* * *

Pierwszą bramkę zdobyć mogli właśnie Szkoci w 23 min. Na szczęście piłka strzelona przez Wilsona trafiła w Goneta. Znakomitą okazję 20 minut później zaprzepaścił Nawałka. Wystarczyłoby właściwie tylko wysunąć nogę, ale Nawałka zrobił to za wolno.

* * *

Najszczęśliwszy dla Wisły (Kraków) był pierwszy kwadrans — po przerwie. Dodkonale spisywała się cała drużyna, a Kmiecik był fantastyczny. W 55 min. wymanewrował on dwóch obrońców Celticu i kiedy bramkarz spodziewał się przerzutu, Kmiecik strzelił niezbyt silnie, za to bardzo celnie.

* * *

Druga bramka była jeszcze piękniejsza od pierwszej. Też w wykonaniu Kmiecika. Po "tajemniczej" decyzji sędziego, moment zawahania drogo kosztował Szkotów. Kmiecik zauważył bowiem, że bramkarz Celticu zbyt daleko wybiegł z bramki i lobem posłał piłkę do siatki. Później była już zabawa z piłką, — przedłużanie gry i wybijanie jej jak najdalej od bramki Goneta. W 73 minucie Dalglish miał jeszcze okazję zmiejszyć porażkę. Strzelił jednak niecelnie. W II rundzie Wisła spotka się z drużyną belgijską RWD Molenbeek, i zespoły te rozegrają pierwsze spotkanie pucharowe już 20 października.

* * *

W innych meczach pucharowych GKS Tychy zremisowały u siebie z niemiecką drużyną FC Koeln 1:1, i mimo ambitnej postawy i niezłej momentami gry został jednak wyeliminowany z rozgrywek pucharowych.

* * *

W rewanżowym meczu I rundy rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów, Śląsk (Wrocław) pokonał Floriana La Valeta (Malta) 2:0, i tym samym zdobyli awans do II rundy, gdyż drużyna Śląska wygrała pierwszy mecz 4:1. Wrocławianie grali pewnie — jak podaje depesza — ale spotkanie stało na b. przeciętnym poziomie i nie mogło zadowolić miłośników futbolu. Śląsk mając już prawie w 100 proc. zapewniony awans do drugiej rundy, mógł sobie pozwolić w drugim spotkaniu na spokojną grę w eksperymentalnym składzie. Wrocławianie zagrali w osłabionym składzie bez trzech kontuzjowanych obrońców — Balcerzaka, Żmudy i Kopyckiego, a w bramce zamiast Kalinowskiego wystąpił Wiśniewski, który nie miał prawie nic do roboty. Także i ten skład Śląska, w którym w ataku Zygmunt Garłowski grał tylko pierwszą połowę, (zastąpiony potem przez Olesiaka) zupełnie wystarczył, aby wygrać z drużyną gości 2:0.

* * *

Piłkarze Stali Mielec przegrali w rewanżowym meczu Pucharu Europy z Realem Madryt 0:1 (0:0) i zakończyli pucharową karierę. Piłkarze Stali zaprezentowali się na stadionie Luis Casanova z jak najlepszej strony i mimo porażki, zebrali wiele oklasków. Podopieczni trenera Ziętary grali lepiej niż w Mielcu, lecz ponownie trafili na dobrze usposobionego rywala. Przy większym szczęściu, zwłaszcza w pierwszej połowie meczu, gdy polski zespół stworzył kilka bardzo groźnych sytuacji podbramkowych, wynik mógł być korzystniejszy dla Stali.

* * *

JERZY SADEK NA KONSULTACJI KADRY

Dzień po meczu GKS (Tychy) z FC Koeln stadion śląski w Chorzowie ponownie gościł na swojej murawie grupę piłkarzy, — wybraną przez trenera kadry, Jacka Gmocha. Tym razem na konsultację — przybyło 30 zawodników. Po raz pierwszy wzięli w niej udział dwaj piłkarze klubów II-ligowych: Leszek Kwaśniewicz z Lechii oraz Franciszek Rokotnicki z Moto Jelcz. Niespodzianką jest również powołanie do Chorzowa weterana ligowych boisk, Jerzego Sadka z ŁKS Łódź.

* * *

Oto nazwiska piłkarzy, którzy brali udział w konsultacji: Zenon Kasztelan, Zbigniew Kozłowski, Ryszard Mańko, Leszek Wolski (Pogoń Szczecin), Adam Musiał, Henryk Maculewicz, Zbigniew Płaszewski, Adam Nawałka, Marek Kusto (Wisła Kraków), Wojciech Rudy, Zbigniew Sączek, Włodziemierz Mazur (Zagłębie), Jerzy Sadek, Marian Galant, Stanisław Terlecki (ŁKS), Włodzimierz Żemojtel, Jerzy Zawiślan (Arka Gdynia);

* * *

Władysław Żmuda, Janusz Sybis (Śląsk Wrocław), Jerzy Gorgoń, Stanisław Gzil (Górnik Zabrze), Piotr Czaja, Jerzy Wyrobek (Ruch Chorzów), Bogdan Masztaler (Odra), Andrzej Szarmach (Stal Mielec), Kazimierz Deyna (Legia), Stanisław Sobczyński (ROW), Roman Ogaza (GKS Tychy), Leszek Kwaśniewski (Lechia), Franciszek Rokitnicki (Moto Jelcz).

* * *

NASTĘPNA PRÓBA ZA ROK

Teresa Zarzeczańska przegrała z kapryśną, szybko zmieniającą się pogodą na kanale La Manche. Wystartowała z Shakespeare Cliffs w Dover do próby podwójnego przepłynięcia kanału. Wszelkie prognozy meteorologiczne i hydrologiczne były sprzyjające. W ciągu pierwszej godziny Zarzeczańska pr[illegible]mela 5 km, tempo było więc dobre, ale pogoda zaczęła się coraz szybciej zmieniać i warunki płynięcia stawały się coraz trudniejsze. W ciągu następnej godziny T. Zarzeczańska — przepłynęła już tylko nieco powyżej trzech kilometrów, a tempo słabło w miarę jak rosła siła wiatru.

* * *

Według przewidywań meteorologów miał on nie przekraczać trzech stopni w skali Beauforta, gdy tymczasem od chwili startu wiatr nasilał się do 4—5, a później nawet do 6 stopni. Fale na kanale osiągały wysokość ok. 1,80 m i było coraz bardziej oczywiste, że w takich warunkach póba nie może się udać.

* * *

Upłynęło jeszcze kilka godzin, zanim podjęto decyzję jej przerwania. podyktowaną także względami bezpieczeństwa. Ze łzami w oczach T. Zarzeczańska wsiadła na kuter, który przywiózł całą ekipę do Dover. Po analizie prognoz pogody i konsultacji z miejscowymi specjalistami, zapadła decyzja przełożenia próby pobicia rekorku kanału przez Zarzeczańską na przyszły rok.

* * *

6 MIEJSCE POLSKICH MOTOCYKLISTÓW

Ostatniej soboty w austriackiej miejscowości Zeltweg zakończyły się 51 międzynarodowa sześciodniówka motocyklowa. W konkurencji "Trophy" zwyciężyli motocykliści Niemiec Zach. wyprzedzając Czechosłowację, Niemcy Wsch., W. Brytanię, Austrię i Polskę. W konkurencji "Srebrnej wazy", w której polscy motocykliści nie startowali, triumfowali zawodnicy Czechosłowacji przed Niemcami Zach. i Włochami.

* * *

WYNIKI:

Trophy

1. RFN	— 312,0	pkt
2. CSRS	— 383,8	„
3. NRD	— 781,1	„
4. W. Brytania	— 2130,4	„
5. Austria	— 2286,1	„
6. Polska	— 2349,9	„
7. Belgia	— 5346,8	„
8. Kanada	— 8469,0	„

„Srebrna waza"

1. CSRS	380,7	pkt
2. RFN	625,0	„
3. Włochy	717,6	„

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Młody Las

W sobobę, 16 października, równocześnie w Hufcach Harcerek i Harcerzy odbędzie się tradycyjne przejście "dorosłych" zuchów — czyli, którzy w tym roku kończą 11 lat — z Gromad, do Drużyn harcerskich.

Jeszcze jedna próba zuchowa, pożegnanie Gromady, pasowanie . . . I około 50 nowych harcerek i harcerzy zasili Drużyny chicagoskich Hufców.

Młody Las — wychowany w duchu miłości Boga i Polski, po przejściu szkoły dzielności, z zaszczepionym dążenem do stawania się coraz lepszym — zostaje "przesadzony" na teren Drużyn Harcerskich, gdzie zaciąga się do służby Bogu, Polsce i Bliźnim.

Jest to istotny moment w życiu zucha. Skończył się okres beztroskiej zabawy, okres kolonii pod ciągłą opieką Wodza, skończyła się praca gromad. Rozpoczyna się bardziej samodzielna praca w zastępach rówieśników. Tu poprzez samowychowanie i samokształcenie prowadzić będzie droga do kształtowania osobowości każdej harcerki, każdego harcerza. Tu obowiązuje surowa karność harcerska. Wierność Prawu Harcerskiemu. Tu wchodzi się w służbę Społeczeństwu.

Będzie to nie raz służba twarda, bo tylko taka tworzy charaktery prawe i mocne, gotowe — jak dawni rycerze — do niesienia pomocy potrzebującym, do szukania okazji do dobrego uczynku i zajęcia postawy z zakasanymi rękawami, do pracy . . .

Tu Młody Las zamieniał się będzie na potężny Stary, doświadczony Las.

"Wichry" w Służbie Społecznej

Harcerski Zespół "Wichry" w niedziele, 17 października weźmie udział w Programie Artystycznym — na rzecz Funduszu Gwiazdkowego dla Żołnierza-Inwalidy — rok rocznie organizowanym przez niestrudzoną p. Lidię Pucińską. Program odbędzie się w sali Trójcowa o godzinie 2:30 po południu.

Zespół Harcerski za cel postawił sobie nie tylko pogłębianie kultury śpiewaczej wśród młodego pokolenia — rzecz zrozumiała przede wszystkim wśród harcerzy — i szerzenia zamiłowania do śpiewu i polskiej piosenki, polskiego słowa, ale również uczestniczenia w życiu społecznym. W ubiegłym roku urządził na południowej stronie miasta "Wieczornicę" poświęconą rocznicy Odzyskania Niepodległości Polski. Przedstawiciele tego Zespołu występowali w szeregu uroczystości wielu organizacji. Na Zlocie w Kanadzie wystąpił na ognisku reprezentacyjnym, zdobywając ogólne uznanie.

Obecnie — choć w skromnym stopniu — chce współdziałać w zdobyciu funduszu dla ulżenia nie raz bardzo ciężkiej doli Polskiego Żołnierza-Inwalidy.

Taki jest nakaz szczerego, młodzieńczego serca — "Wichrów".

Serdecznie zachęcamy harcerzy i przyjaciół do licznego udziału w bogatym i ciekawym Programie artystycznym, by poprzeć w ten sposób szlachetną inicjatywę.

Narodziny Dzielności (II)

A tymczasem, ponieważ ani o niedźwiedziach, ani o wojnie nie było słuchu w Józkowej wiosce — Kościeliskach, więc chodził chłopiec za narty.

Na nartach zaczął Józiuś jeździć kiedy miał 5 lat. "Jezdzom se cepry, to niek i chłopak jezdzi" — powiedział raz ojciec i zmajstrował synowi pierwsze narty z . . . klepek od beczki. Och, jak dumny był Józuś, gdy wyszedł na swoich klepkach w pole i spróbował pierwszego zjazdu. Po minucie — leżał w śniegu. Podniósł się, skierował szpice na zjazd — i znów leżał. Cały był oblepiony śniegiem, śnieg miał w rękawach i za kołnierzem, lecz uparty pięcioletni berbeć, wygrzebawszy się z dołu, po raz trzeci spróbował zjazdu. Była to ostatnia próba tego dnia, dzyż na drodze początkującego narciarza stanął mocny pal od płotu i na czole Józka wyskoczył w jednej chwili olbrzymi guz.

W parę miesięcy po tej pierwszej próbie Józuś zasłynął już ze swoimi klepkami w całych Kościeliskach i nawet w Krzeptówce — a gdy miał 7 lat — stanął do pierwszych zawodów, urządzanych przez księdza kościeliskowego, dla dzieci. Wygrał wtedy kiełbasę. Drugiej zimy zapisał się do dziecięcych zawodów w Zakopanem i przyniósł z nich do domu "dyplom". A w następnym z kolei roku poruszył sobą czły wielki ród Bachledów i całą swą wioskę: trafił do gazet.

Okazało się mianowicie na zakopiańskich zawodach, że mały Bachleda jest niezwyciężonym wśród rówieśników i "o głowę" przewyższa nawet niektórych dorosłych narciarzy. W przejazdach przez bramki — najlepszy! w chwytach z ziemi — najlepszy. W rzutach do bałwana — najlepszy. I nawet w skokach, gdzie wcisnął się wbrew zakazowi organizatorów — 12 metrów!

Oprócz [illegible]manek w gazetach — przywiózł Józek z tych zawodów Nagrodę-Cud, nagrodę marzenie: najprawdziwsze narty!

— Ćwic sie, synu ćwic -- mówił często ojciec. — Narty dajom siłę w dusy i w ciele. Siła każdemu chłopcu potrzebna, a najwicej, Bachledom.

A jednak siła nie na każdy wypadek jest skuteczna. Tej zimy coś nawiedziło dom Bachledów i jedno po drugim kłaść się zaczęli wszyscy do łóżka. Ludzie różnie nazywali chorobę. Jedni mówili — grypa, inni — dyfteryt. Najpierw położyła się Marynka — młodsza siostra Józka, potem matka, potem dwaj bracia, na końcu ojciec.

Józka cudem jakimś choróbsko nie ruszyło. Mógł też — sam jeden zdrowy — patrzeć, jak gorączka, poty i duszność dręczyła jego bliskich. Ludzie wyjątkowo silni i wyjątkowo zdrowi przechodzą zwykle ciężko każdą chorobę. Więc też dorośli i dzieci cierpieli u Bachledów więcej, niż gdzieindziej.

Z początku na chorobę nie zwracano uwagi. Ale kiedy mała Marynka zaczęła majaczyć i krzyczeć, że ją dusi — ciotka Barbara, dyżurująca przy chorych, poważnie się zaniepokoiła.

O, Panie Jezusie, dopomóż ze mi tyz!

(Ciąg dalszy nastąpi)

UWAGA ZUCHY. — W opowiadaniu pozostawiliśmy wyrażenia typowo góralskie — o wyjaśnienie poproście Rodziców.

Kościoły Mogą Stracić Przywilej Zwolnienia Od Podatków

Washington. (UPI) — Andrew Leigh Gunn, dyrektor organizacku "American United For Separation of Church and State" powiada, że kościoły mogą stracić posiadany obecnie przywilej zwalniający ich od płacenia podatków federalnych, stanowych i lokalnych, jeśli będą dalej nadużywały ten przywilej.

Jako przykład, Gunn powołał się na stosowaną obecnie praktykę setki obywateli z Gór Catshill w Liberty, New York, którzy postarali się o ordynowanie ich na pastorów z t.z. kościoła "Universal life Church". Setki rezydentów postarało się za opłatą $10 o akredytację na pastorów od głowy tej sekty, George McLain, który wysyła pocztą akredytację każdemu kto zapłaci za nie gotówką.

Ulica Kościuszki w Los Angeles

Van Nuvs, Calif. (KW) — Rada Miejska Los Angeles pod koniec sierpnia rozważała sprawę nadania jednej z ulic tego miasta nazwy gen. Tadeusza Kościuszki.

Kilku radnych twierdziło, że nazwisko to jest zbyt trudne do wymówienia, spotykając się z ostrą reprymendą ze strony radnego siódmego dystryktu Ernani Barnardi, który nazwał takie rozumowanie "za obrazę" i polecił ażeby komitet wrócił z powrotem na salę z wyraźnym polecieniem i nową rezolucją nadania tej nazwy jednej z ulic miasta.

Propozycja Barnarda została poparta przez radnego Zev Yaroslasky z 5-go dystryktu, który zauważył, że współczuje Kościuszce, gdyż on ma ten sam kłopot z wymawianiem jego nazwiska.

Koronacja Obrazu Matki Boskiej

Biechowo, mała miejscowość w archidiecezji gnieźnieńskiej — to najbardziej znane Sanktuarium Maryjne na ziemi wrzesińskiej. Kilka razy do roku przybywają tam liczne rzesze wiernych. Celem ich jest biechowska świątynia, w której znajduje się słynący od wieków łaskami obraz Matki Bożej Pocieszenia. 12 września br. odbyła się uroczysta koronacja obrazu Matki Bożej Pocieszenia, której w asyście przybyłych księży biskupów, duchowieństwa, sióstr zakonnych i licznych rzesz wiernych dokonał za pozwoleniem i w imieniu Ojca św. Pawła VI arcybiskup gnieźnieński ks. kard. Stefan Wyszyński, Prymas Polski.

Resolution Adopted At Polish Alma Mater Convention

INASMUCH as the POLISH ALMA MATER OF CHICAGO is a Roman Catholic, Fraternal, Benefit Organization for "God and Country" we respect His Holiness, Pope Paul VI as the Vicar of Christ and Mr. Gerald Ford as the President of our country, the United States of America.

BE IT RESOLVED that fulfilling our motto we pledge ourselves to follow the principles of the Roman Catholic Faith in our personal life and by our example want to lead others to the love of God and neighbor, no matter what his race, creed or nationality, that we are all equal in the eyes of God with a destiny, to save our soul by following Christ.

WE RESOLVE to support President Gerald Ford and the Congress to preserve peace all over the world, not to try to possess more land but to preserve freedom, tranquility and justice for all in the land we have, to help other countries, even our enemies, with food, clothing, machinery and inventions to better their living. Because God has blessed us with abundance, let us learn to share it with the less fortunate everywhere.Wars never brought peace but always left an open road to more aggression. We shall try to fulfill that promise, "I pledge allegiance to the Flag of the United States of America and to the Republic for which it stands, one nation under God, indivisible, with liberty and justice for all."

THEREFORE BE IT RESOLVED that whereas we as Poles or Americans of Polish descent, sympathize with the people of Poland, who inspite of their defense of freedom for many nations, as Kosciuszko and Pulaski in America, others for countries in Europe, lost their own freedom through the Teheran Conference and the Yalta Treaty in which President Franklin Roosevelt and Winston Churchill gave five countries, including Poland, to the control of Stalin's Communist Russia, who till this day over thirty years after the Second World War, do not enjoy free elections. This was a tragedy and none seems to care. We fought Communism in Korea. We fought Communism in Vietnam. Why have we abandoned Poland [illegible] the ill fate of Communism? When will Poland again be free?

THEREFORE BE IT RESOLVED that for having more than ten million Poles in America we deserve a better standing in Federal, State and City administrations, that our people are capable of handling any job given them, that you do not help our people who suffered and died under Hitler in Concentration Camps by telling jokes in public against them but try by education and election to give them an opportunity to fulfill their ambitions in this freedom-loving America. When will they be given that God-given right to live withour fear, with liberty and justice for all?

OUR LORD, JESUS CHRIST, IS OUR GOD. He knows all that happened in the past. We pray daily that His will may be done on earth as it is in Heaven, that He may give us our daily bread, that He may forgive us our trespasses as we forgive those who trespass against us. Dear Lord, give eternal rest to the deceased members of our Polish Alma Mater of America and to all who gave up their lives for freedom in Poland and America, that they may not have died in vain. "God Bless America" is often on our lips and the Polish National Anthem "Poland is not yet lost as long as we live" will be fulfilled if we remain good citizens of this country and faithful members of this Fraternal Benefit Society. These dreams can only be fulfilled when each of us will give a helping hand. May this 30th Quadrennial Convention of the Polish Alma Mater of America give us a spark to many future accomlishments for "God and Country."

Spadek Dla Parków

Treasure Island, Fla. (UPI) — Eugene B. Klyce, który zmarł w maju licząc lat 80, pozostawił w spadku $600 dla parków w dziesięciu miastach, na zakupno i instalację t. zw. "chining bars" w parkach publicznych. Wdowa zmarłego, Isabella Klyce, lat 83, twierdzi że mąż jej był zwolennikiem gimnastyki, długich spacerów i świeżego powietrza.

Ze spadku Klyce skorzystają parki w miastach — Treasure Island, Winter Haven, Fort Lauderdale i Fort Myers na Florydzie, gdzie Klyce spędzał kilka tygodni w roku oraz parki w Fort Smith, Rogers i Little Rock, Arkansas, w McAlester, Okla., Tupelo, Miss. i Carlsbad, California, które zwiedził. Klyce pozostawił także kilka tysiąc dolarowych donacji dla szkół publicznych i kościołów w kraju, $1,000 dla Florida Audubon Society i $1,000 dla American Legion Post. 14.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w południowo-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 2 —

1754 W. 17th Street
1636 W. 18th Street
2001 W. 18th Street
1608 W. 21st Street
2107 W. Cullerton
2300 W. Cullerton
2317 W. 19th Street
2259 W. 18th Place
2158 W. 21st Street
22nd & Leavitt
2701 W. Cermak
2700 W. 23rd Street
2300 S. Sacramento
S.W. Store 22nd & Kedzie
26th & Homan
26th & St. Louis
26th & Pulaski
2802 S. Kolin
4311 W. 28th Street
3940 W. 31st Street
3904 W. 47th Street
4110 W. 47th Street
4101 W. 47th Street
5078 S. Archer Ave.
4884 S. Archer Ave.
4455 S. St. Louis
Archer & Kedzie
3224 W. 47th Street
4600 S. Richmond
4501 S. Sacramento
2734 W. 43rd
4300 S. Mozart
2857 W. 43rd
4129 S. Archer Ave.
Archer & Sacramento
4264 S. Archer
4024 S. Albany
3301 W. 38th Street
4456 S. California
4600 S. Fairfield
4630 S. Rockwell
5605 S. Pulaski
2600 W. 47th Street
2416 W. 47th Street
S.W. Western & 51st
2744 W. 55th Street
5200 S. California
63rd & California
63rd & Cambell
5460 S. Kedzie Ave.
5716 S. Pulaski
5806 S. Pulaski
4058 W. 59th Street
4434 W. 59th Street
5725 S. Archer Ave.
5144 S. Long
6018 S. Archer Ave.
5200 S. Mobile
6456 S. Archer Ave.
6657 S. Archer Ave.
6400 W. 63rd Street
7516 W. 63rd Street
6101 S. Archer Ave.
7147 S. Archer Ave.

(Prosimy wyciąć i zachować)

Listy Tuwima Przekazane Do Kraju

Zbiory Muzeum Literatury w Warszawie powiększyły się ostatnio o kilkadziesiąt listów Juliusza Tuwima. Ofiarodawcą listów jest Bronisław Kaper — kompozytor polskiego pochodzenia zamieszkały w Los Angele, który przekazał cenne pamiątki Min. Kultury i Sztuki. Listy te pisał Tuwim w latach 1931-1942 do rodziny Kaprów. Obok spraw osobistych zawierają wiersze, krótkie utwory satyryczne, a także uwagi poety o sprawach społecznych i politycznych ówczesnego okresu.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:00
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII'
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Porwał Autobus

Gore, Okla. (UPI) — Zbiegły z więzienia powiatowego Muskogee, więzień, J. W. Hunnicutt, lat 42, porwał autobus linii Continental Trailways, znajdujący się w drodze z Little Rosk, Arkansas do Tulsa, Oklahoma i zmusił kierowcę do zjechania z drogi, poczem wziął ejdną z pasażerek autobusu jako zakładniczkę i zbiegł. Porwana dziewczyna, Lisa Agee, lat 20, zdołała się jednak wymknąć porywaczowi i zgłosiła się na policję.

Zaburzenia w Więzieniu

Carson City, Nev. (UPI) — Podczas krwawych zaburzeń jakie miały miejsce w niedzielę, w zakładzie maksymalnego bezpieczeństwa w stanie Nevada, dwóch więźniów zostało zabitych a około dwunastu ciężkoranych.

Strażnicy zmuszeni byli do użycia gazu łzawiązego dla zmuszenia około 125 więźniów do zaniechania walk, które trwały przez dziesięć minut, w jadalni zakładu. Od kilku tygodni trwają zatargi między czarnymi i indiańskimi więźniami, za napady na białych więźniów.

Zwolniony PO 18 Latach W Więzieniu

Miami, Fla. (UPI) — Sędzia sądu obwodowego Gene Williams, zniósł wyrok dożywotniego więzienia, wydany na złodzieja, który został skazany za napad zbrojny na aptekę w Miami, ponieważ jak udowodniono — w tym samym dniu i czasie dokonał zbrojnego napadu w miasteczku oddalonym o 300 mil od Miami, w Holly Hill.

Złodziej, Leroy Poss, lat 42, odsiedział już 18 lat nałożonej na niego kary więziennej. Czeka go jeszcze jeden rok więzienia za próbę ucieczki z więzienia w roku 1968.

Prokurator i jego obrońca są pewni, że kara ta zostanie mu podarowana, gdyż gdyby uznano go winnym kradzieży w Holly Hill siedziałby tylko pięć lat w więzieniu, zamiast odsiedzianych przez niego 18 lat.

Zaprzeczają Pogłoskom

Buenos Aires, Argentyna (UPI) — Wpływowa bardzo rodzina bankierów Graiver, zaprzecza szerzonym ogólnie pogłoskom że członek tej rodziny, David Graiver zaaranżował "swą przypadkową śmierć" na miesiąc przed załamaniem się imperium bankowego rodziny.

Prywatny samolot Graivera rozbił się w drodze do Acapulco, w Meksyku, w dn. 7-go sierpnia. Bank należący do rodziny Graivera w Brukseli zbankrutował w dn. 13-go września, a American Bank & Trust Co. w Nowym Jorku, w dwa dni później. Depozytorzy stracili przeszło $10 milionów w banku nowojorskim, a $40 milionów w banku brukselskim. Władze amerykańskie i belgijskie, prowadzą śledztwo w sprawie bankructwa dwóch banków.

Rodzina twierdzi że oddziały ratunkowe znalazły szczątki rozbitego w Meksyku samolotu i zwłoki Graivera. Zwłoki Graivera spalono, jak twierdzi rodzina, zgodnie z wyrażoną przez niego ostatnią wolę.

LONDYN.—W Wielkiej Brytanii rozpoczęła kursować nowa supernowoczesna kolej osiągająca szybkość dochodzącą do 125 mil na godzinę. Kolej przebyła 118-milową trasę pomiędzy Londynem a Brystolem w niecałe półtorej godziny. (UPI)

W Hiszpanii Nadal Burzliwie

Madryt (UPI) — W niespokojnym mieście baskijskim San Sebastian doszło do nowych starć policji, nacjonalistów baskijskich i ugrupowań pracicowych. Hiszpańska agencja prasowa donosi, że doszło do wymiany strzałów i że conajmniej w dwóch wypadkach policja musiała strzelać z gumowych kul, aby rozpędzić wrogo nastawiony tłum. Kilka osób zostało rannych.

W Madrycie natomiast prawica organizuje uliczne demonstracje, domagając się zdymisjonowania rządu premiera Adolfo Suareza, który — jej zdaniem — "zdradził" zasady ustanowione przez dyktatora Franco i jest zbyt miękki w traktowaniu wywrotowców.

Prawicowy organ prasowy "Alcazar", reprezentujący pół miliona członków Konfederacji Weteranów Wojny Domowej, stwierdził że trwające rozruchy i zaburzenia są konsekwencją polityki rządu, nastawionej na demokratyzację systemu.

2 Zabitych W Pościgu

Marlton, N.J. (UPI) — W pościgu policji za pędzącym samochodem, dwóch mężczyzn zostało zabitych, a troje rannych. Do incydentu doszło gdy policjant drogowy zatrzymał pędzący samochód z przyczepką. Ktoś w przyczepce dał jeden strzał do policjanta, który wezwał pomocy policji. Pościg po drodze nr. 70 trwał przez 20 mil. Zabitym został George Haper z Filadelfii i jeden nierozpoznany dotychczas mężczyzna. Z ranami postrzałowymi znaleźli się w szpitalu — Carl Wilson, lat 32, Patricia Crawford, lat 27 i George Smith, lat 29 z Filadelfii.

"Politykierzy Przegrali Wojnę W Wietnamie"

Bel City, Okla. (UPI) — Znajdujący się na emeryturze general armii amerykańskiej, William C. Westmoreland, były wódz naczelny — wojsk amerykańskich w Wietnamie, w mowie wygłoszonej na zjeździe weteranów wojen zagranicznych, powiedział że — "żołnierze amerykańscy wygrali wojnę w Wietnamie, ale przegrali ją nasi politykierzy". Żołnierz amerykański — mówił Westmoreland — nie przegrał ani jednej decydującej bitwy w Wietnamie, ale politykierzy przegrali wojnę, oddając naszego wiernego alianta, naród Południowego Wietnamu, w ręce komunistów".

Westmoreland wystąpił także z krytyką zniesienia przez Kongres prawa przymusowego poboru do sił zbrojnych, twierdząc że eliminując przymusowy pobór — Stany Zjednoczone zarzuciły zasadniczą ideę że każdy młody Amerykanin ma obowiązek służenia wiernie i wydajnie w razie potrzeby swej Ojczyźnie.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Carter Gościem Wydziału K.P.A.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

szały Radia Wolna Europa i Radia Liberty.

Dążyć do rozszerzenia stosunków handlowych i innych kontaktów z narodami Europy środkowo-wschodniej.

Zwracać nieustannie uwagę, czy przestrzegane są prawa ludzkie.

Carter zapewnił, że nigdy nie uzna dominacji Rosji Sowieckiej nad krajami, które chcą być wolne. Wolność w Europie środkowo - wschodniej narodziła się z Konstytucją 3-go Maja w 1791 roku. Mówiąc o kwalifikacjach przywódcy narodu, szefa rządu lub prezydenta, Carter sprowadził je do jednej podstawowej cechy: **"bądź człowiekiem".**

Znaczną część swego przemówienia poświęcił ekonomicznej sytuacji w Stanach Zjednoczonych, zagadnieniu bezrobocia i inflacji, które łącznie podważają spoistość i osłabiają rodzinę. Ponieważ rodzina jest podstawową komórką społeczną — jej osłabienie powoduje osłabienie społeczeństwa, upadek miast, przestępczość i tp.

Ameryka nie jest tyglem, mówił Carter, w którym stapiają się grupy etniczne i kultury w jeden monolit, lecz **mozaiką** różnych narodowości i kultur. Nie ma znaczenia, kiedy ktoś przybył do Ameryki i z jakiego kraju. Zachowując wolność, sprawiedliwość, możliwości, równość startu życiowego, staniemy się największym narodem na świecie.

Po przemówieniu znaczna część obecnych powstała i zaśpiewała "Sto lat". Przyjęcie Cartera było serdeczne, ale nie entuzjastyczne.

Chwila Napięcia

Moment napięcia przeżyli zebrani, gdy ks. biskup Alfred Abramowicz powołany do wygłoszenia inwokacji, stwierdził, że stanął wobec ciężkiego dylematu. Polscy przyjaciele proszą go — by wziął udział w bankiecie, przeciwnicy przerywania ciąży na zewnątrz wołają do niego "zostań z nami".

Biskup Abramowicz wyraził wiarę, że nikt nie zrozumie źle jego udziału w bankiecie. Zaproszenie otrzymał kilka miesięcy temu, zgodził się na wygłoszenie inwokacji zanim "okoliczności historyczne" dały bankietowi "krajowy rozgłos".

Mayor Daley rozładował częściowo atmosferę, stwierdzając, że Carter "powiedział iż jest przeciw przerywaniu ciąży i dalej to mówi".

Świetne Przemówienie Prezesa Mazewskiego

Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy Mazewski powitany przez powstanie w świetnym przemówieniu — (nie napisanym) s wierdził, że jesteśmy Amerykanami dumnymi z polskiego pochodzenia. Nawiązując do kontrowersji na temat sytuacji w Europie środkowowschodniej wynikłej po ostatniej debacie prez. Forda z b. gub. Carterem, — Mazewski stwierdził, że po raz pierwszy **sprawa wolności Polski i jej sąsiadów stała się zagadnieniem kampanijnym. Wszystkie środki masowego przekazu od Atlantyku do Pacyfiku dyskutują zagadnienie Polski. Wszyscy dowiedzieli się wreszcie, że Polska jest pod panowaniem sowieckim.**

Partie polityczne i kandydaci obydwu partii starają się o nasze względy, pragną zaskarbić naszą sympatię, ponieważ wiedzą, że jesteśmy ważnym czynnikiem w życiu Stanów Zjednoczonych. Mamy wielu zdolnych wykształconych i uczciwych ludzi, gotowych służyć krajowi.

Chcemy zobowiązania kandydatów, mówił Mazewski, że będą dążyli do wolności Polski, popierali Radio Wolna Europa i Radio Liberty. Bez względu na to, kto zostanie wybrany prezydentem, po inauguracji będziemy w Waszyngtonie, by domagać się więcej stanowisk w rządzie, Sądzie Najwyższym i t. d.

Przemówienie prezesa Mazewskiego zebrani nagrodzili powstaniem i długimi oklaskami.

Więcej o bankiecie Heritage Award w następnych wydaniach.

Fachowcy Badają Sowieckiego Miga

Tokio. (UPI) — Zespół fachowców z amerykańskiego i japońskiego wywiadu przystąpił do drobiazgowego badania najnowszej konstrukcji myśliwca sowieckiego MIG-25, którym por. Wiktor Belenko uciekł 6 września do Japonii.

Badania prowadzone są w japońskiej bazie lotniczej pod Tokio i przypuszczalnie zakończą się w przyszłym tygodniu.

W poniedziałek przedstawiciel ambasady sowieckiej w Tokio — Wiktor Denisow złożył już siódme żądanie natychmiastowego zwrotu myśliwca. Sprawa tego odrzutowca wywołała kontrowersję pomiędzy japońskim ministerstwem spraw zagranicznych, które pragnie jak najprędzej zwrócić samolot, a japońską Agencją Samoobrony, która pragnie przedłużyć badania zdobyczy.

STARA WARSZAWA

W XIV wieku przed warszawską bramą Nowomiejską powstało przedmieście Freta, które w XV wieku stało się oddzielnym miastem. I choć od tego czasu minęło pięć wieków, dzielnica ta po dziś dzień nazywa się Nowym Miastem.—Na zdjęciu: ulica Freta.

Okrutne Ptaki

Chyba najbardziej okrutnymi ptakami na świecie są antarktyczne wydrzyki. Żyją w surowym, podbiegunowym klimacie i swoją egzystencję zawdzięczają jedynie niesłychanej drapieżności. Walczą o wszystko ze wszystkimi. Taka już ich natura. Są najmniejszymi i jednocześnie najbardziej niebezpiecznymi z ptaków żyjących na Antarktydzie. Wielkością przypominają szpaki. Gdy idzie o drapeżność, przewyższają jastrzębie.

Stadko wydrzyków w ciągu kilku minut potrafi rozszarpać na strzępy dużego zaprzęgowego psa. Ptaki ten próbują atakować nawet ludzi. Są, jak na swoją wagę, niesłychanie silne i wytrzymałe. Potrafią unieść zdobycz dwa razy większą i cięższą od siebie i przelecieć z nią dystans kilkudziesięciu nawet kilometrów.

Najbardziej niebezpieczne są wydrzyki dla pingwinów. W okresie lęgu, w pobliżu kolonii pingwinów pojawiają się wielkie chmary tych małych drapeżników. Rabują jaja i zabijają pisklęta. Dorosłych pingwinów boją się atakować, zwłaszcza gdy są one w gromadzie. Starają się więc odwracać ich uwagę od jaj i piskląt. Często się im to udaje. Ofiarą wydrzyków padają setki młodych pingwinów.

Wydrzyki wykazują przejawy okrucieństwa nawet wobec własnego potomstwa. Gdy młode wylęgną się z jaj, rodzice natychmiast je opuszczają i nie interesują się nimi więcej. W szczególnych zaś wypadkach, gdy są głodne, zabijają własne potomstwo i zjadają je.

Młode wydrzyki niemal tuż po wykluciu z jaj zaczynają walczyć ze sobą. Zazwyczaj są w gnieździe dwa jaja, to też pierwsza walka wydrzyków jest walką bratobójczą. Pisklęta biją się o miejsce w gnieździe. Silniejsze wyrzuca słabsze, zabija je i zjada. Tak wydrzyk rozpoczyna życie. Jest ptakiem okrutnym i bezwzględnym.

Zmarł Paweł Prokopieni

W sobotę zmarł w czasie snu w swoim nowojorskim mieszkaniu Paweł Prokopieni, wybitny bas-baryton, uczeń Szalapina.

Jego niezwykłe warunki głosowe sprawiły, że z rodzimego Polesia otwierała się przed nim droga do najpierwszych scen operowych świata. Wojna stała się na tej drodze przeszkodą nie do pokonania, ale Paweł Prokopieni znalazł w tych latach wojennych inną widownię i innych słuchaczy.

W mundurze szedł ze swoją pieśnią z żołnierzem polskim, który na wszystkich frontach bił się o Niepodległą. Wkrótce zyskał nie tylko wielką popularność, ale i dumny przydomek "Śpiewaka z Tobruku".

Po walkach w Afryce, — szedł z oddziałami 2 Korpusu przez front włoski, a potem z rozbrojonym żołnierzem pozostał na emigracji.

Występował na licznych akademiach i wieczorach artystycznych, nagrał wiele płyt, na których utrwalił arcydzieła operowe i pieśni żołnierskie.

Niechaj mu na nowojorskim cmentarzu nowojorskie drzewa szumią melodią "Karpackiej Brygady" i "Czerwonych maków na Monte Cassino".

Kalendarz Zabaw

Sobota, 16 Paźdz.

Klub Parafii Niedomice urządza Zabawę Jesienną w sobotę, 16 października, w sali Stow. Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, 6005 W. Irving Park Rd. (róg Austin). — Parkowanie: jeden blok na West na parkowisku kościelnym; lub jeden blok na East — Nowy Bank. Grać będzie orkiestra "Biało-Czerwoni". Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Donacja $3.00. Dochód na budowę nowego kościoła w Polsce.

Komitet Zabawy wraz z Zarządem zaprasza całą Polonię. — Stanisław Radłowski, przew. Komitetu Zabaw; Janina Kieć, sekr. prot.

Tajemnice Mikroświata

"Atom" — słowo to, pochodzące z greckiego, — znaczy "niepodzielny". Sądzono kiedyś, że materia składa się z — najmniejszych, niepodzielnych już cząstek, właśnie atomów. Dziś wiadomo, że atom (czyli najmniejsza część materii, która zachowuje jeszcze właściwości chemiczne danego pierwiastka) jest jednak podzielny. Poznano kilkaset różnych cząstek elementarnych, wchodzących w skład atomu.

Większość z nich może istnieć tylko niesłychanie krótko — tryllonowe części sekundy! Natychmiast rozpadają się na inne cząstki. Wciąż nie wiadomo, dlaczego cząstki elementarne mają takie, a nie inne masy, ładunki elektryczne, różne własności, dlaczego oddziałowują na siebie w rozmaity sposób. Jednym słowem — nie ma jeszcze ogólnej teorii cząstek elementarnych; fizycy potrafią je opisywać, badać ich własności, ale nie potrafią wyjaśnić ich cech i zachowania. Wiedzą "jak", ale nie wiedzą "dlaczego".

Przewiduje się, że ogólna teoria cząstek elementarnych powstanie jeszcze w XX wieku.

Wyróżnienie Red. Waldy

New York (K.W.) — Fundacja Kościuszkowska urządza bankiet uznania dla redaktora Artura Leonarda Waldo z Arizony, znanego dziennikarza i historyka polonijnego. Bankiet na którym wręczona będzie specjalna plakieta red. Waldo przez prezesa Fundacji Kościuszkowskiej dr. Eugeniusza Kusielewicza, odbędzie się w sobotę, 6-go listopada, w hotelu Adams w Phoenix, Arizona, (Navajo Room). Po dalsze informacje należy pisać na następujący adres: — Mrs. Jan Ptak, 4340 East Earll Drive, Phoenix, Arizona 85018.

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz. 11 Paźdz.

Tow. Nadwiślańskie, Grupa 759 ZNP — zaprasza członków na regularne posiedzenie. które odbędzie się w poniedziałek, 11 października, w sali p. . Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave. początek o godz. 7:30 wieczorem. Upraszamy wszystkich członków o liczne przybycie. — Jan Jurek, prezes; Stanisław Wodka — sekr. prot.

Wtorek, 12 Paźdz.

Tow. Wolna Polska, Grupa 1533 ZNP — odbędzie swe posiedzenie we wtorek, dnia 12 października, o godz. 7:30 wieczorem, w Louis Hall pnr. 1001 N. Wolcott ulica. Obecność wszystkich członków i członkiń jest bardzo pożądana. — Albert Folak — prezes; Sandra Folak — sekr. prot.

Środa, 13 Paźdz.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP oznajmia, iż regularne posiedzenie odbędzie się w środę, 13 października, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave.

Sekretarz finansowy będzie urzędował o godzinie 6:30 wieczorem.

Zarząd uprasza członkostwo o liczne przybycie.

Za Zarząd — Antoni Krukar, prezes; S. Krukar, sekr. prot.

Tow. Tadeusza Kościuszki Grupa 843 ZNP odbędzie swoje miesięczne zebranie w środę, 13 października, w Domu Weterana, 3024 N. Laramie Ave. Początek o godzinie 8 wieczorem punktualnie.

Sekretarz finansowy będzie urzędował już od 7 wieczorem.

Ze względu na ważne sprawy, jakie mają być omawiane, uprasza się o możliwie jak najliczniejsze przybycie. — Józef Marolewski, prezes; Czesław M. Pawlak, sekr. prot.

Czwartek, 14 Paźdz.

Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w czwartek, 14 października, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali "Lusaka Mission Service" 6965 W. Belmont Ave.

Z uwagi na ważność spraw, które są do omówienia, obecność wszystkich członków jest bardzo pożądana. Prosimy o punktualne przybycie. Po zamknięciu obrad będzie przyjęcie towarzyskie. — Hon. prezes Bonawentura Migała; Stefan Łojan, sekr. prot.; Zofia Buczkowska, sekr. fin.

Niedziela, 17 Paźdz.

Klub Parafii Zassów zawiadamia członkostwo, iż posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 17 października, w sali Paradise, 1758 W. 48-ma ulica, o godzinie 2:30 po południu. Są ważne sprawy do załatwienia, przeto członkowie są proszeni o liczne przybycie. — Stanisław Grych, prezes; Aniela A. Bartkowicz, sekr.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra i ciocia nasza, śp.

Clarisse Was

Artystka-Malarka
(z domu Warczak)
(żona śp. Władysława A.)
(siostra śp. Elżbiety Paul, śp. Jana, śp. Franciszka i śp. Antoniego Warczak)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 8-go października 1976 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb obędzie się we wtorek, dnia 12-go października, o godzinie 10:30 rano, z Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe St (5300 W.-3400 N.), do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jeanie Wloch, Sophie Hoffman, Estelle Cline, siostry, siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Stanisław J. Kopec.
Telefon: 545-6974.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wuj nasz, śp.

Władysław A. Pulak

syn śp. Józefa i śp. Katarzyny
(brat śp. Stanisława i śp. Kazimierza)
(szwagier śp. Jana McCue)

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony śp. Sakramentami, dnia 9-go października 1976 roku, o godzinie 9:15 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12-go października, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Aniela McCue, siostra; **Paweł i Wojciech,** bracia; **Julia,** bratowa; bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra moja i babcia nasza, ś. p.

Wiktoria Dziopek

(Z DOMU HEYNATT)
(ŻONA Ś. P. ANTONIEGO J. [APTEKARZ], SZWAGIERKA Ś. P. STANISŁAWA)

Członkni Tow. Pań Chicago, Związku Polek w Am. i Klubu Nowa Era po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go października, 1976 roku, o godzinie 9:45 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 października, o godzinie 11:00 rano, z Ostapa Funeral Home, pnr. 5325 W. Fullerton Ave., (narożnik Lorel), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Loretta (Joseph) Kassak, Henry (Wanda) i **Romuald Dziopek,** dzieci; **Jeanette Stagg,** siostra; **Denise** i **Richard Dziopek,** wnuczka i wnuk; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się Ostapa Funeral Home. Telefon BE 7-2876.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pra-dziadek nasz, ś. p.

Jan Kutta

(MĄŻ Ś. P. ZOFII [Z DOMU GNIADEK], OJCIEC Ś. P. ALEKSANDRA i TEŚĆ Ś. P. CLARE)

Członek Najśw. Im Jezusa przy par. Dobrego Pasterza, Klubu Borowa, Klubu Brzozowian i Tow. Wolność Ojczyzny Gr. 1547 ZNP i ZPRK, Unia Polska Nr, 194 i Journeymen Barbers Union Nr. 548, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go października, 1976 roku, po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Lapinski Funeral Home pnr. 2712 S. Kildare Ave., do kościoła Dobrego Pasterza, 2700 S. Kolin Ave., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Lillian (Alfred) Mahalak, George Kutta i **Genieve (Matthew) Mack,** córk, syn i zięciowie; wnuki, wnuczki i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Lapinski Tel. LA 1-2156.

BONN, NRF.—Przywódca opozycji Helmut Kohl (po prawej) w czasie zebrania z członkami Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej po wyborach 3-go października. Partia przegrała wybory ale stała się najsilniejszą partią w Parlamencie. (UPI)

Polska "Przedmurzem Chrześcijaństwa" i Zach. Kultury

Mieszko I wybierając orientację zachodnią wprowadził Polskę, z pełnią praw i obowiązków, do rodziny narodów zachodnio-europejskich. Ustawił ją w orbicie wolności, poszanowania godności ludzkiej i chrześcijańskiej kultury. W sferze kultury ducha i prawdziwego postępu. Dzięki tym właściwościom, Polska stała się w średniowieczu potężnym mocarstwem, które przez długie wieki było powiernikiem i obrońcą Kościoła. Ponadto, pierwszy władca chrześcijański poddał Polskę, w ostatnich latach swego panowania, specjalnym testamentem (Dagome Index) na własność i pod szczególną opiekę Stolicy Apostolskiej. Przyrzekł w nim w imieniu swoim, rodziny swojej i poddanych, wierność następcy św. Piotra i Kościołowi. Polacy na przestrzeni swojej historii dotrzymali danego przyrzeczenia. Nie sprzeniewierzyli się mu! Nie tylko pozostali wierni przyjętej wierze, ale ją szerzyli i bronili jej bez względu na ofiary. W imię solidarności chrześcijańskiej osłaniali swą piersią narody europejskie przed napadem wszelkiego barabarzyńst w a : wschodniego i zachodniego. Zapewniali im pokój, możliwości pracy i rozwoju we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego. Słusznie zasłużyli na zaszczytny tytuł, przyznany Polsce przez Stolicę Apostolską: "Polonia semper fidelis"! Dla ilustracji powyższych twierdzeń niech posłużą następujące przykłady.

W roku 1241 groziła Europie straszliwa zagłada. Maszerowały na nią zwycięskie hordy mongolskie. Wszędzie pozostawiały po sobie zgliszcza i posiew śmierci. Polskie rycerstwo zastąpiło im drogę. Ruszyło do boju pod wodzą swego króla, Henryka Pobożnego, syna św. Jadwigi. Nastąpiła pod Legnicą ogromna bitwa. Poległ w niej król i wiele rycerzy, ale pochód na Zachód został wstrzymany. Europa ocalała!

W roku 1225 zostali sprowadzeni do Polski Krzyżacy. Był to zakon rycerski. Krzyżacy mieli dopomagać w szerzeniu chrześcijaństwa. Sprzeniewierzyli się jednak swemu zadaniu. — Zaczęli napadać zbrojnie i podbijać nie tylko sąsiednie ziemie pogańskie, ale też chrześcijańskie. Z podbojów utworzyli państwo zakonne, które szczególnie zagrażało k r a j o m E u r o p y wschodniej. — Krzyżacy na płaszczach nosili krzyże. "Nawracając" ogniem i mieczem — budzili raczej odrazę do tego znaku i wiary chrześcijańskiej. Sprawiali oni swymi zbrodniami nie mniej zła i znszczenia, niż najazdy barbarzyńców wschodnich. Otóż król polski, Jagiełło, na czele połączonych wojsk polsko-litewsko-ruskich zdruzgotał w roku 1410 pod Grunwaldem i na zawsze złamał potęgę militarną Krzyżaków. Ich rozgromienie było ogromną zasługą wobec Boga i ludzi.

Na prośbę papieża Eugeniusza IV król polski Władysław Warneńczyk, podjął w 1444 roku wyprawę przeciw Turkom. Najeżdżali oni wtedy i niszczyli południowe kraje europejskie i zagrażali środkowym. Po wielu zwycięskich bitwach — wskutek niedopatrzenia przybocznej ochrony — król polski zginął. Jednakże siła rozpędu tureckiego została osłabiona i na pewien czas wstrzymana.

W roku 1683 Turcy znowu, w ogromnej sile (około 500, 000 wojska i 300 armat) zagrozili Europie. Tym razem znaleźli się niemal w jej sercu. Oblegali już Wiedeń. Król polski, Jan Sobieski, na usilne błagania posłów austriackich, pośpieszył oblężonemu miastu z odsieczą. Objął naczelne dowództwo nad całym wojskiem, liczącym zaledwie 70, 000 żołnierza. Po przegrupowaniu zjednoczonych wojsk i wysłuchaniu dwóch Mszy św. na wzgórzu kahlenberskim, ruszył do boju na czele hufców słynnej husarii polskiej i odniósł wspaniałe zwycięstwo: jedno z największych w historii świata. Zdobytą zieloną chorągie wMahimeta wysłał papieżowi z następującym dopiskiem: "Veni, vidi, Dues vicit!"

Przybyłem, zobaczyłem, — Bóg zwyciężył!

Zniszczył kompletnie zaborczą potęgę turecką. Dzięki poświęceniu, bohaterstwu i krwi polskiego rycerza - znowu Europa została ocalona. Zdobycie bowiem Wiednia przez Turków otworzyłoby im na oścież drogę do niej.

W 1920 roku, Europa ponownie znalazła się w groźnym niebezpieczeństwie. Tym więcej, że po długoletniej wojnie była ona osłabiona; pogrążona w chaosie gospodarczym, społecznym i politycznym; podminowana wywrotową konspiracją; szarpana w niektórych krajach jawną agitacją komunistyczną. Na wpół azjatyckie hordy zbliżały się do Warszawy. Upojone zwycięstwem niosły ze sobą gwałty, pożogę i mordy; zagładę wiary, wolności i wszelkich ludzkich ideałów. Zdawało się, że wszystko jest stracone. Świat zwątpił w polską sprawę. Polska została opuszczona, osamotniona. Ale Naród Polski nie zwątpił! — Zjednoczył się, wzmocnił się i cały pogrążył w modlitwie. Jego odrodzone siły zbrojne, wespół z ochotniczą młodzieżą, stanęły murem wokół swej stolicy. I pod w o d z ą swoich generałów — podtrzymując wielowiekową tradycję rycerstwa polskiego — rozgromiły armie antychrysta. Odniosły 15 sierpnia, w święto Matki Boskiej, niezapomniene, epokowe zwycięstwo. Odwróciło ono bieg historii nie tylko Polski, ale wielu innych krajów europejskich. Znowu zabłysnął oręż polski na cały świat w obronie Krzyża Chrustusowego i najwyższych ideałów ludzkości.

Oto kilka tylko przykładów, które jaskrawo ilustrują niezaprzeczalne zasługi Narodu Polskiego i jego oręża. — Niestety, współcześni politycy i mężowie stanu zdają się o nich zapominać. Międzynarodowi zbrodniarze, zasiadający na stolcach prezydenckich i premierowskich podczas II Wojny Światowej — podeptali wszystko to, co Naród Polski w ciągu wieków zrobił dla nich, zmarnowali oni wielkie atuty zwycięstwa, odniesionego nad Wisłą w 1920 roku. Przekreślili polski wkład w działania i zwycięstwo ostatniej wojny. Nie dziw więc, że niesamowity chaos w teraźniejszym świecie przybiera na sile. Że ludzkości zagraża III wojna światowa. To jest wynik rozbójniczej polityki nowoczesnych handlarzy narodami. Świat, w którym depcze się wszelką etykę, uczciwość, sprawiedliwość i naturalne prawa narodów do samodzielnego bytu— nigdy nie zazna pokoju. Musi on, prędzej czy później, stanąć przed ogólną katastrofą, którą sam sobie przygotowuje . . .

Szkalujące Monety

Słowacki organ partyjny dziennik "Prawda" doniósł, że sąd w Bratysławie skazał na 10 miesięcy więzienia 60-letniego Antona Sani za krytykowanie państwa. Poddany on będzie również b a d a n i o m psychiatrycznym. Sani napisał 30 listów anonimowych ostro krytykujących ustrój i przywódców słowackich. Jak podaje "Prawda" Sani wybił też metalowe monety 10-koronowe ze szkalującymi przywódców napisami.

★ Praca Żeńska

DO OBSŁUGI KICK-PRESS

Przyjmiemy na pełen czas operatorek, stałe nadgodziny. Płatne ubezpieczenie zdrowotne i na życie. Udział w zyskach. Lekka praca, nie potrzeba doświadczenia. Możliwość transportu z okolicy Logan Square. — Pytajcie o LENNY.

EXCEL SPRING CO.
1080 INDUSTRIAL DRIVE
Bensenville, Ill. Tel. 569-2284

MACHINE OPERATORS

WOMEN WANTED
Apply in Person
PRES-ON PRODUCTS
1020 So. Westgate Drive
Addison, IL

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI do trojga dorosłych. Musi umieć gotować. Zamieszkać. Zachodnie przedmieście Barrington. Dzwonić po 5-ej 382-1218

DEPENDABLE WOMAN WANTED
3 Days per week for Dr's family. No child care. North Lake Shore Dr. area. Plain cooking. Good home. Hours 2 P.M. - 10 P.M. Some English. **327-5396** Evenings after 8 P.M.

HOUSEKEEPER — MOTHER'S HELPER
Live in North Suburban home. Excellent salary plus Social Security, health insurance and major medical plan paid by employer. Large private room and bath with color T. V. One 15 month old child. Some English necessary. Call 539-5200.

DEPENDABLE WOMAN
General housework. 3 to 5 days per week. Steady in Evanston. Salary open. Some English necessary. References. Two adults, no children.
866-6627

Mature Girl or Woman Needed As A HOUSEKEEPER COMPANION
6042 N. St. Louis
Wife and husband in their 60's need good, reliable person 5 days per week. Live in. Own room, bath, T.V. Excellent salary, plus paid vacation. Light housekeeping, some cooking.
Only Some English Needed
973-6969 (8:30 a.m-6 p.m.)
KE 9-4945 (After 6 p.m.)
676-0745 (After 6 p.m.)

POTRZEBNA KOBIETA
Na dzień lub noc do pomocy memu choremu mężowi.
Dzwońcie po angielsku 637-5118
po 5-ej w tygodniu lub cały dzień w sobotę i niedzielę.

POTRZEBNA OPIEKUNKA do dwojga dzieci z zamieszkaniem, lub bez. Północna dzielnica. — 973-6106.

PRZYJMĘ KOBIETĘ do pilnowania małego dziecka od 1 do 5 po poł. 772-6149.

GENERAL housekeeper and cook, for doctor's family (adults only). Own room and bath, air condition. Salary open. — River Forest location. Call 848-2475.

★ Praca

SKILLED FACTORY HELP WANTED
PERMANENT POSITIONS
STARTING RATES
$3.87 to $4.50
per hour
Full company benefits.
Applications now being accepted
STIFFEL CO.
525 W. Superior St.
An Equal Opportunity Employer

SEWING MACHINE OPERATORS
Some exp. necessary. Simple binding of mats, good salary, 2nd shift. Must have own trasportation.
SCHILLER PARK LOC.
671-2910

MAN OR WOMAN FULL TIME
Who would be competent, writing, handling factory paper work as well as assembling our product. For appt. cal
328-3947
APPLY SOLBERG DIST.
1014 Sherman, Evanston—Oct 15

NA PEŁNY LUB CZĘŚCIOWY CZAS
Doświadczony przy reperacji obuwia.
NA CZĘŚCIOWY CZAS
Doświadczonej kobiety do szycia na maszynie przy reperacji wyrobów skórzanych, torebek ręcznych, pasków itp.
Okolica Logan Square
945-7746

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.
Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatym naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Praca ★ Praca

CAFETERIA HELP
MORNING HOURS & NOON HOURS
SALES
MORNING HOURS & NOON HOURS
PORTERS
MORNING HOURS & NOON HOURS
ALSO EVENING HOURS
APPLY IN PERSON
PERSONNEL OFFICE
SEARS, ROEBUCK & CO.
1555 Lake Cook Road
Northbrook, Illinois
291-4270-4271
An Equal Opportunity Employer

REGISTERED NURSES

Challenging Nursing opportunities now exist in exciting Houston, one of the nation's most prestigious Rehabilitation Facilities.

Be a part of an innovative team where many opportunities for advancement are available to you. We offer top benefits, shift differentia, and pleasant living area.

Openings available at all levels. If qualified RN apply:

TEXAS INSTITUTE FOR REHABILITATION AND RESEARCH

P.O. BOX 20095 HOUSTON, TEXAS 77025
Or call "collect"—MITCHELL FERGUSON,
Director of Nursing
(713) 797-1440

COUPLE NEEDED
W. Suburb. Beautiful home. Private Living Quarters. Live in, Room and Board — Adult Family. (Have other help) — wife simple cooking, light housework. Man General Maintenance. Good Salary. References. Call Daily except Sunday—(312) 669-5151.

Potrzebujemy Mężczyzn i Kobiet

Do Pracy Janitorskiej.
NA PEŁNY CZAS.
Zgłoszenia w tygodniu.
5251 N. Milwaukee Ave.
Między 3 i 5 po poł.

BOILER ATTENDANT

Opportunity exists for a boiler attendant. Must be licensed by the city of Chicago, able to operate and maintain gas-fired high pressure steam generating equipment.
7 Day Schedule
$7.20 Per Hour
Excellent Fringe Benefits
CALL KARL STRAND
TOOTSIE ROLL INDUSTRIES
581-6100
An Equal Opportunity Employer

ASSEMBLERS

JOB SHOP MACHINE
Days
Experienced on large machine assembly. Must read assembly blueprints and work with hand tools. TOP WAGES and BENEFITS.
GROTNES MACHINE WORKS
5454 N. Wolcott, Chgo.
An Equal Opportunity Employer M/F
Including Handicapped

LABORER

FOR NITE SHIFT AT SAUSAGE MFG. CO.
$5.00 per hr. starting—union rate $6.28 plus 17c nite premium. Must speak English.
738-2100
E.O.E.

RN'S & LPN's

ALL SHIFTS
Nursing aides and orderlies for suburban Nursing Home. Good benefits and excellent salary.
CALL MRS. QUINN
967-7000
PLAZA NURSING CENTER
NILES

★ Praca Męska

EXPERIENCED
- **CENTERLESS GRINDING MACHINE OPERATORS**

EXPERIENCED
- **B & S SET UP & OPERATORS**

Top pay. Steady Overtime. Many Company Benefits.
775-2111
INLAND MIDWEST CORP.
5555 N. Northwest Highway

POTRZEBNY PIEKARZ
Znający również wypiek ciast i ciastek.
Po umówienie dzwonić:
CE 6-0123 Ext. 232
BISMARCK HOTEL
171 W. Randolph St.

HANDYMAN — SINGLE, RETIRED
Factory building, Live on premises.
WAREHOUSE HELPER
Full time.
Call 332-4807

TOOL MAKERS
Design and manufacturing company of special automatic assembly machinery needs accomplished tradesmen with job shop experience and absolute top skills. Excellent wages, 50 hours per week guaranteed, company paid family major medical plan, profit-sharing, vacation, holidays.
Call for appointment 674-0370
MID-WEST AUTOMATION, Inc.
7340 N. Ridgeway
Skokie, Ill.
(New plant in Wheeling in Early 1977)

POSZUKUJĘ
Dobrego Krawca
Do reperacji nowych i starych ubrań. Dobra zapłata.
549-6585

MACHINE OPERATORS

Immediate openings on 1st and 2nd shifts for experienced Operators on punch press and similar production machines.
Top pay, permanent secure jobs. Company paid family insurance and pension, 10 paid holidays and more: CALL
678-0500
INGERSOLL-RAND CO.
Prototool Div.
3900 Wesley Terrace
Schiller Park, Ill.
Equal Opportunity Employer

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawą wewnątrz czy zewnąrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4140 W. ARMITAGE
278-1525

★ Praca Męska

MALE NURSE
Western Suburb
MAN NEEDED AT ONCE — to Care for Elderly Man. Live In. Room and Board. GOOD SALARY.
Call Daily except Thursday or Sunday —
(312) 669-5151

MACHINIST

Set-Up Man
WARNER-SWAZEY AUTOMATIC TURRET LATHE
TOP $ $ $
To right person — many company benefits and profit sharing.
LAVEZZI MACHINE WORKS
900 N. Larch St.
Elmhurst
Phone 832-8990
Ask for Jerry
An Equal Opportunity Employer M/F

Z A T R U D N I Ę
OPERATORÓW MASZYN
Z doświadczeniem do pracy na tokarkach i frezarkach.
R&P MANUFACTURING Co.
2906 Birch St.
Franklin Park, Ill. 455-7908

MACHINIST

General machinist, planer o p e r a t o r, machinery rebuilder, assembler experienced in job shop work. Must read prints and have tools. Paid hosp. and all benefits.
Call
421-5100

Doświadczonych Tylko!

- **Centerless Grinders**
- **Cylindrical Grinders**
- **Cylindrical Gage Lappers**
- **Narzędziowców**
- **Operatorów B & S Automatic Screw Machine**
- **Maszynistów**

STAŁA PRACA — NAJWYŻSZE ZAROBKI — NADGODZINY
LICZNE ŚWIADCZENIA
Mówimy po polsku.
DUNDICK CORP.
4616 W. 20th St. Cicero, Ill.
Tel. 656-6373

CIEŚLA

Mężczyzna potrzebny.
Musi mieć samochód.
Tel. 539-7797

BINDERY
Experieced Set Up Man For Baumfolders And Automatic Stitchers—4:30 P.M. to 1 A.M. Shift—All Benefits
Call Bob Osaki
722-4000

PAINT SPRAYER

TOP SALARY
PERMANENT, FULL TIME, DAYS
Excellent opportunity in small modern precision metal fabrication plant. Experienced in application of texture and wrinkle paint and various baking enamels. Excellent starting rate and company benefits including profit sharing and pension plan.
Please Call or Apply:
344-9823
MECH-TRIONICS
1635 N. 25th Ave. Melrose Park
An Equal Opportunity Employer M/F

★ Domy

SCHNEIDER AD
1600 NO.-5500 WEST
2 FLAT BRICK
6 plus 6, 3 bedrooms each apartment. Gas heat, cabinet kitchen, tile bath, basement. 33 ft. lot.
For further information
Call 545-8600
Asking $34,900

2 MIESZKANIOWY drewniany, 1x5, 1x4, piecami ogrzewane. Parcela 130x125, garaż na 1½ auta. $19,000 2912 N. Avers. DI 2-4529

LOVELY 3 BDRM. HOME
Large kitchen, natural wood trim. 1½ car garage. 3400 block on Ridgeway.
Call Mr. Lindahl
Century 21
Investment Services
588-5464

PRZEZ WŁAŚCICIELA — Okolica 59-ej i California, 1½ piętrowy murowany, 4 na górze, 6 na dole. Garaż na 2 auta. Gazowe ogrzewanie. Wyjątkowo czysty. Dobry dochód. $34,900.
Tel. 776-3041

★ Do Wynajęcia

3 ROOM APARTMENT
Older person or older couple. No children, no pets. Heated, decorated, Kelvin Pk. area. Nov. occupancy.
Call 394-5037

4 POKOJE czyste na 2-im z frontu. AR 6-5132.

5 POKOI — $75 komorne. "Garden apartment". 4237 W. Walton.

★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Doświadczona firma przewozowa. Przeprowadzki tanio, solidnie i z gwarancją.
588-5567 i 283-8508
od 8 do 8-ej.

POKÓJ z używalnością kuchni i zmianą pościeli. Blisko kolejki. Dla pana. 2407 N. Albany. — 772-1329.

3 POKOJE, częściowo umeblowane. Wolimy starszego pana lub parę. Logan Square. 235-0513.

3 POKOJE umeblowane w bezmencie. Fullerton-Pulaski.. 278-3279

4 POKOJE umeblowane, ogrzewane w parafii Św. Jacka. 278-5842

★ Rummage Sale

RUMMAGE Sale we wtorek, 12 października, od 6 — 9 wieczorem, w środę, 13 października od 9 rano do południa, w Calvary Lutheran Church na rogu Keeler i Berteau.

★ Parcele

PÓŁNOCNO-zachodnie Illin o i s, 10 bieżących farmerskich akrów. Pieszy dystans do szkoły i miasta. Dobra droga, dobra inwestycja. 231-1025

★ MEBLE

Central Furniture

1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE JESIENNYM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości
Komplet mebli do 3ch pokoi **$288**
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami **$168**
Komplety mebli do sypialni **$119**
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" **$ 58**
Kanapa i fotele **$139**
Kanapa rozkładana do spania **$ 78**
Radio-magnetofony **$39.95**
Materace **$19.88**
Komplety mebli do kuchni "dinette sets" **$ 46**
Kuchnie gazowe (gas ranges) **$159**
Lodówki lub zamrażacze ("freezers") **$168**
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni **$348**
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru **$ 78**
Ochładzacze ("Air Conditioners") **od $110**
Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Szczepienia Przeciw Świńskiej Grypie Dziś, w 8 Powiatach

Zaś w Powiecie Cook Rozpoczną Się 25 Października

Szczepienia przeciwko świńskiej grypie rozpoczynają się dziś, w poniedziałek, w ośmiu powiatach leżących wokół powiatu Cook, jak oświadczyła dr Joyce Lashof, dyrektorka stan. departamentu zdrowia publicznego.

Szczepienia nie będą mogły być wykonywanie w powiecie Cook poza miastem Chicago wcześniej, niż dopiero od 25 października. Informacje te ogłosiła dr Lashof na konferencji dla prasy, która odbyła się przy końcu ubiegłego tygodnia, w stan. budynku pnr. 160 N. La Salle ul.

George W. Dunne, przewodniczący rady powiatowej Cook wysłał list do prezydenta Forda, zawierający skargi z powodu opóźnienia szczepień i zarzucający, iż rząd federalny traktuje mieszkańców powiatu Cook jak "obywateli drugiej klasy."

Dr Lashof oświadczyła, iż opóźnienie nastąpiło z powodu niewystarczających zapasów szczepionek. Dodała iż dyskusje na temat odpowiedzialności i produkcji przyczyniły się do opóźnienia z powodu niewystarczających zapasów szczepionek. Dodała, iż dyskusje na temat odpowiedzialności i produkcji przyczyniły się do opóźnienia szczepień dla całego kraju o pełne dwa miesiące.

Dr Lashof dodała, że przedstawiciele służby zdrowia zgodzili się, iż zamiast rozpoczynać szczepienia w poniedziałek i spotkać się z brakiem szczepionek, władze wolały zaczekać do 25 października, kiedy nagromadzą się zapasy szczepionek i nie będzie obawy, iż może ich zabraknąć.

Dunne odpowiedział, iż nie przyjmuje wyjaśnień dra Joyce Lashof. Nikt nie uchylał się od przyznania praw powiatu Cook do udziału w rozdziale szczepionek. W pow. Cook znajdują się tysiące osób w starszym wieku i pacjentów cierpiących na chroniczne choroby, które powinny otrzymać szczepienia podwójne, nie mówiąc już o tysiącach mieszkańców w powiecie, którzy również czekają na szczepienia.

Dunne podkreślił, iż zwrócił się do kongresmana Dan Rostenkowskiego (D-Chicago) by zasięgnął informacji u władz rządowych, dlaczego i z jakich powodów transport szczepionek dla powiatu Cook został odroczony.

W Chicago szczepionki są do dyspozycji w Civic Center i w innych ośrodkach lekarskich, w sąsiedztwie. W czasie pierwszych dwóch dni, ponad 4,000 osób, otrzymało szczepienia w Civic Center. Szczepienia są w pełnym stadium w miejskich szpitalach i domach opieki. Pierwszeństwo w szczepieniach mają osoby w starszym wieku i cierpiące na chroniczne choroby. Osoby te otrzymują podwójne szczepienia, jedno przeciw świńskiej grypie, a drugie przeciw grypie t. zw. Victoria. Osoby z chronicznymi chorobami otrzymują tylko jedno szczepienie, przeciw świńskiej grypie.

Dr M. Brown, który jest komisarzem zdrowia oświadczył, iż masowe szczepienia, łącznie z kampanią informacyjną od domu do domu rozpoczyna się od 25 października. Pierwsze szczepienia otrzymają mieszkańcy pow. McHenry, Lake, Kane, Kendall, Grundy, Will i Kankakee, w której to części stanu tradycyjnie rozpoczęły się epidemie przeziębień.

BONN. — Były Kanclerz NRF Willy Brandt (po prawej), obecny przewodniczący Partii Socjal-Demokratycznej, odwiedził prez. Waltera Scheel ażeby poprosić szefa stanu o rekomendowanie ponownego wyboru Kanclerza Helmuta Schmidt przez nowy Parlament, który zbierze się 14-go grudnia. (UPI)

Rada Szpitalna Krytykuje Uchwałę Stanową

Twierdzi, Iż Zarządzenie Przysparza Rocznie Straty w Wysokości $7 Milionów

Chicagoska Rada Szpitalna (Chicago Hospital Council) twierdzi, iż opóźnianie decyzji o przenoszeniu pacjentów ze szpitali do domów opiekuńczych dla starców kosztuje rocznie tutejsze szpitale $7 milionów. Rada zarzuca, iż odpowiedzialny za tę sytuację jest stanowy Departament Opieki Społecznej. Na mocy zarządzenia departamentu z dn. 1 stycznia 1976, szpitale muszą we własnym zakresie pokrywać koszty wynikłe z tych opóźnień.

"Uchwała ta jest po prostu mechanizmem służącym do oszczędzania pieniędzy przez stan" oświadczył rzedznik Rady Szpitalnej.

Obecnie procedura przenoszenia sklasyfikowanych pacjentów do domów opiekuńczych trwa przeciętnie 30 dni. Rząd pokrywa tylko koszty 3 dni pobytu pacjenta w szpitału, pozostałe 27 musi pokryć sam szpital. Specjalny komitet "Medicare" przy każdym szpitalu decyduje czy dana osoba winna być skierowana do domu opiekuńczego czy też nie. Koszt dziennego pobytu w szpitalu wynosi $162.

Rada podaje, iż około 1,700 pacjentów (każdy w wieku 65 lat lub starszy) pozostaje w szpitalach dłużej niż byłoby to wskazane z uwagi na istniejące zarządzenie. Dyrektor Opieki Społecznej James L. Trainor nie ma jednak zamiaru wprowadzenia jakichkolwiek zmian do kontrowersyjnego zarządzenia pomimo zażaleń składanych przez szpitale. Przedstawiciele Dep. Opieki Społecznej unikają komentarzy na zarzuty Rady Szpitalnej.

Program Opieki Lekarskiej Dla Starców, w Ich Domach

Nowy program, zapewniający opiekę lekarską dla osób w starszym wieku w ich domach został ogłoszony w czwartek przez administratorów pięciu szpitali w okolicy Lincoln Parku i Lake View.

Przedstawiciele szpitali Augustana, Columbus, Grant, Illinois Masonic i St. Joseph wyjaśnili program tej opieki mayorowi Daley, w jego biurze. Szpitale zobowiązały się przydzielić $35,000, zaś biuro mayorowskie dla spraw Senior Citizens $15,000, na rozpoczęcie programu.

Mayor Daley podkreślił, iż jest to akt humanitarny życzliwości i braterstwa w odniesieniu do osób w starszym wieku, na leczenie ich w ich własnych domach. O wiele lepiej jest by leczenie ich odbywało się w ich domach, niż w domach opieki.

Przedstawiciele szpitali wyrazili nadzieję, iż wspomniany program, który rozpocząć się ma w czerwcu przyszłego roku i program wstępny, który rozpocznie się w miesiącu styczniu, rozszerzony zostanie na całe miasto. Rozpoczyna się ten program w dzielnicach Lincoln Parku i Lake View, ponieważ w tych okolicach na półn.-zachodniej stronie miasta,objętych ulicami Irving Park Rd., Ashland Ave. i North Ave. znajduje się największe skoncentrowanie mieszkańców liczących 65 lat i powyżej.

Oszacowania podają liczbę tych osób na 25,000, zaś liczbę inwalidów na około 4,000. Przedstawiciele szpitali zaznaczyli, iż program ten nie jest zakrojony dla pacjentów w nagłych wypadkach, ale dla cholrych i starszych osób, które nie mogą udać się do szpitala lub do gabinetu lekarza.

Dla wciągnięcia się na ten program, pacjent czy przyjaciel, krewny lub sąsiad może zadzwonić do któregokolwiek szpitala. Pacjenci będą płacić w zależności od swych zdolności finansowych.

W najbliższym już czasie mają być utworzone zespoły lekarzy, pielęgniarek, pomocników lekarzy i pracowników społecznych. Na czele programu stać będzie Evelyn McNamara, pracowniczka Chic. Housing Office dla spraw osób w starszym wieku, pnr. 501 W. Surf Street.

Dalszy Wzrost Bezrobocia w Illinois i Chicago

Wskaźnik bezrobocia w Illinois wzrósł we wrześniu do 7.7 procenta, czyli o 0.4% w porównaniu z sierpniem. Jest to już trzeci miesiąc z rzędu kiedy w Illinois rośnie bezrobocie.

W chicagoskiej metropolii wskaźnik ten jest jeszcze wyższy i wynosi 7.8 procenta, oznaczając wzrost o 0.3% we wrześniu.

Ekonomiści ze Stanowego Departamentu Pracy twierdzą, iż ten nowy wzrost jest odzwierciedleniem ostatniego załamania się krajowej koniuktury gospodarczej. Doradcy ekonomiczni Prezydenta Forda utrzymują, iż jest chwilowe cofnięcie się na drodze do całkowitego wyjścia z recesji.

W skali ogólnokrajowej jednak wskaźnik systematycznie wzrastał przez cały okres letni, osiągając 7.9 procenta w sierpniu. Dane za wrzesień dotyczące bezrobocia w całym kraju mają być wkrótce opublikowane. Najwyższe dotychczas bezrobocie w bieżącej recesji zanotowano w 1975 roku i wynosiło zaledwie o 1 proc. więcej niż wskaźnik z sierpnia 1976 roku. Istnieje jednak ogólne przekonanie, że sprawozdanie federalne za miesiąc wrzesień wykaże dalszy wzrost bezrobocia.

W odniesieniu do stanu Illinois ostatni wzrost oznacza, że liczba osób, którzy stracili pracę wzrosła z 370,000 do 390,000. Chicagoski wskaźnik procentowy (7.8%) oznacza, że 245,700 mieszkańców metropolii jest bez zatrudnienia; w sierpniu liczba ta wynosiła 238,700.

W pozostałej części stanu Illinois spadek bezrobocia zanotowano tylko w dwóch, większych ośrodkach urabinistycznych — Bloomington-Normal oraz Decatur. W pierwszym bezrobocie zmalało z 5 proc. do 4.6 procenta, natomiast w Decatur z 9.7 procenta do 8.7 procenta.

Bezrobocie zwiększyło się natomiast w następujących rejonach — Champaign-Urbana z 5.4% do 5.7%; — Quad Cities z 6.2% do 6.6%; — Peoria z 5.6% do 5.9%; — Rockford z 7.8% do 9.7%; — Springfield z 5.7% do 6.4%.

W East St. Louis bezrobocie utrzymuje się na tym samym poziomie co w sierpniu, tzn, również się 8.2 procenta.

Konfiskata Broni Na O'Hare

Do tej pory w tym roku policja skonfiskowalla na lotnisku O'Hare, przy przeszukiwaniach osób 1,800 sztuk różnej broni. Aresztowano zaś 38 osób za posiadanie broni na lotsku.

31 Osób Postawionych w Stan Oskarżenia Za Handel Heroiną

Skonfiskowano 28 Funtów Heroiny

Państwowy prokurator Samuel Skinner ogłosił, że 31 osób zostało postawionych w stan oskarżenia za przemyt heroiny. Skonfiskowano, również 28 funtów meksykańskiej heroiny.

Wśród oskarżonych znalazł się asystent szeryfa w powiecie Cook Dimitri L. Condelee, lat 33, który został zatrudniony w listopadzie, 1969 r. Rzecznik szeryfa Richarda Elrod oświadczył, że Condelee został bezwarunkowo zawieszony w oczekiwaniu na decyzję policji powiatowej.

Elrod stwierdził, że wiedział o federalnych dochodzeniach od ostatnich sześciu miesięcy. Zaznaczył, że policjanci szeryfa pomogli w aresztowaniu Condelee poprzez wezwanie go do biura rzekomo w celu omówienia przeniesienia.

Następnie Condelee został oskarżony o sprzedanie w lutym jednej uncji heroiny, wartości $950 dolarów, tajnemu agentowi.

Pozostałych 30 oskarżonych zostało również aresztowanych w ubiegłą środę i czwartek. Ich aresztowanie było częścią ogólnokrajowej akcji skierowanej przeciw dostawcom narkotyków. Przynajmniej 255 podejrzanych zostało aresztowanych i 175 dalszych jest poszukiwanych.

Skinner stwierdził, że heroina, z której 20 funtów zostało skonfiskowane w Teksasie a reszta w tutejszym rejonie, znajdowała się w drodze do Chicago. 12o procent meksykańskiej heroiny przemycanej do Stanów Zjednoczonych ewentualnie trafia do Chicago.

Skinner zaprzeczył zarzutom, że rząd meksykański nie podejmuje kroków ażeby przeszkodzić handlarzom narkotyków. Zaznaczył, że władze meksykańskie niszczą mąki z których produkuje się opium i aresztują handlarzy narkotyków.

W ubiegły czwartek policja w Willow Springs skonfiskowała ponad funt heroiny, 170 funtów marihuany, 400 pigułek i zapas igieł i strzykawek znalezionych w samochodzie zaparkowanym w pobliżu 217 Kazwell St. na przedmieściu.

Szef policji Michael J. Corbitt stwierdził, że samochód był rejestrowany w New Jersey, chociaż miał tabliczki stanowe. Dodał, że policja obserwowała samochód przez ponad 20 godzin ponieważ otrymała doniesienie, że pojazd był używany do przewożenia kontrabandy.

2 Osoby Zabite w Kolizji Aut

Dwie osoby poniosły śmierć na miejscu, a cztery inne zostały ranne w fatalnym zderzeniu się dwóch aut, w sobotę w nocy, na stan. szosie nr. 47 przy Thayer rd., na terenie pow. McHenry.

Nazwiska zabitych — Mark Kaefer, lat 21, z pnr. 5211 Patton Dr., Wonder Lake oraz Margaret Garreau, lat 27, z pnr. 1900 B. Elm Court, Hanover Park.

Mąż Margaret Garreau, Wayne, lat 28, znajduje się w ciężkim stanie w szpitalu St. Theresa w Waukegan. Dwoje ich dzieci, 6-letnia Caroline i 8-letni Scott są w zadowalającym stanie w szpitalu Woodstock Memorial. W szpitalu Sherman, w Elgin znajduje się również w ciężkim stanie 21-letni Thomas Lebrecht, z Wonder Lake.

Według raportu policji, do zderzenia się doszło kiedy auto półciężarowe, w którym jechali Lebrecht i Kaefer nie zatrzymało się na czerwone światło "stój" i uderzyło w bok auta "station wagon," w którym jechała rodzina Garreau. Policja prowadzi energiczne śledztwo w sprawie tej katastrofy.

9 Dalszych Ośrodków Oskarżonych o Oszustwa Medicaid

Stanowy Departament Opieki Społecznej ogłosił zawieszenie dziewięciu dalszych ośrodków opieki zdrowia za oszustwa związane z programem Medicaid.

Dyrektor Opieki Społecznej James L. Trainor oświadczył, że agenci departamentu znaleźli dowody wskazujące na to, że zawieszone ośrodki wystawiały rachunki za usługi nigdy nie udzielane, lub nie mogły udowodnic, że wykonywały pracę za którą pobieraty stanowe opłaty.

Dotychczas 125 lekarzy i agencji medycznych zostało zawieszonych za tym podobne oszustwa dotyczące ponad $25 milionów w wystawionych rachunkach.

Trainor stwierdził, że wszelkie dowody dotyczące nowo zawieszonych ośrodków zostaną przekazane urzędowi państwowego prokuratora.

Zgodnie z zasadami departamentu, Trainor odmówił podania nazw zawieszonych ośrodków przed rewizją administracyjną, ale stwierdził, że cztery z nich do ośrodki opieki dla starców. Ponadto zawieszeni zostali lekarz, okulista, specjalista od chrób nóg, apteka i korporacja prowadząca klinikę medyczną.

Jak podaje Trainor, zawieszona apteka wystawiła rachunki na około $365,000 w 1975 r.

W międzyczasie, dwaj oskarżeni w ubiegłym tygodniu przyznali się do winy w związku ze skandalem Medicaid. W ubiegłym tygodniu sześć laboratorii i 16 osób prywatnych zostało postawionych w stan oskarżenia.

Norven Medical Laboratory, mieszczące się pnr. 1816 W. Irving Park, przyznało się do zapłacenia przeszło $6,000 trzem ośrodkom medycznym w zamian za skierowywanie do nich pacjentów Medicaid.

Ponadto dr. Rodolfo E. Magsino, lat 42, zamieszkały pnr. 839 S. Elmwood w Oak Park, przyznał się do wypłacenia przeszło $3,329 w łapówkach. Grozi mu maksymalna kara czterech lat więzienia i $40,000 grzywny.

Koalicja Grup Religijnych

Washington (UPI) — Koalicja 26 grup religijnych i pokojowych, rozpoczęła w całym kraju kampanię za zmuszeniem rządu Stanów Zjednoczonych do wyrażenia zgody na przyjęcie Północnego Wietnamu do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Louis Schneider, sekretarz "American Friends Service Committee" z sekty kwakrów, powiada że koalicja dąży do zagojenia ran wojny wietnamskiej przez przyjęcie Północnego Wietnamu do N.Z. i do normalizacji stosunków między władzami komunistycznymi Wietnamu ze Stanami Zjednoczonymi. Koalicja domaga się także amnestii dla wszystkich dezerterów wojny wietnamskiej.

Sukcesy Polskiego Specjalisty

Na zaproszenie rządu Trynidadu dr Jerzy Korey-Krzeczkowski, wicerekto Politechniki Ryerson w Kanadzie, w czasie swego ostatniego pobytu w Port of Spain miał specjalny wykład i seminarium dla grona najwyższych administratorów szczebla ministra i wiceministra oraz elity administracyjnej wielkich korporacji z Trynidadu. Tematem wykładu była "Nowa metoda funkcjonalnej analizy organizacyjnej" w której to dziedzinie prof. Krzeczkowski jest wybitnym ekspertem na skalę światową.

W ciągu ostatnich lat był doradcą szeregu rządów oraz wielkich firm w 50 krajach. Niedawno reprezentował Kanadę na XVII Światowym Zjeździe World Council of Management w Wenezueli.

21-letni Więzień Zbiegł Ze Szpitala Powiatowego

21-letni więzień zbiegł w sobotę rano ze Szpitala Powiatu Cook.

Urzędnicy Departamentu Więziennictwa zidentyfikowali zbiegłe go więźnia jako Curtis Howell, który przebywał w więzieniu za kradzież auta.

Russell Gardner, szef śledztwa dla Departamentu Więziennictwa, stwierdził, że Howell był sam w sali szpitalnej, przykuty za rękę do łóżka.

Jak podaje Gardner, strażnik więzienny zbadał kajdanki Howella zanim udał się do sąsiedniej sali gdzie przebywał inny więzień. Kiedy wrócił Howella już nie było.

Jak podają źródła więzienne,Howell miał powrócić w sobotę do kompleksu więziennego, gdzie miał oczekiwać decyzji, czy potrzebna jest operacja naruszonej kości w okolicy oka.

Gardner oświadczył, że dwaj wartownicy są wyznaczeni do pilnowania każdych trzech więźniów.

Przypuszcza, że przyjaciółka Howella, która odwiedziła go w piątek w szpitalu, przyniosła klucze do kajdanków. Dodał, że klucze można kupić na czarnym rynku.

W szpitalu powiatowym znajduje się 18 więźniów. Jeden z nich, Richard Fondren, podpalił się w ubiegłym tygodniu i znajduje się w krytycznym stanie. Przydzielono do niego osobnego strażnika ponieważ Fondren jest jedynym więźniem w oddziale.

Jak podają źródła więzienne, Winston Moore, dyrektor więziennictwa w powiecie Cook, jest bardzo zaniepokojony ucieczką więźnia i podobno rozważa możliwość przeniesienia wszystkich osiemnastu więźniów ze szpitala do kompleksu więziennego.

Pył Na Sprzedaż

Pewna firma francuska sprzedaje w konserwach . . . pył. Specjalnie spreparowany pył służy do "patynowania" butelek wina.

Wystawa Obrazująca Sposoby Wykrywania Glaukomy

Glaukoma lub inaczej jaskra jest poważną chorobą oczu, która może doprowadzić w pewnych wypadkach do ślepoty, jeśli chorobą to nie zostanie ujawniona dość wcześnie.

We wczesnym ujawnieniu glaukomy leży cała nadzieja i nadzieja stała się myślą przewodnią organizacji Lions Fundacji w Illinois i klubu Lions w rej. Logan Square, wspomaganej w swej pracy przez uniwersytet Illinois i departament oftalmologiczny.

Ogólnie oszacowuje się, iż przeszło 2 procenta z ogólnej liczby ludności stanu Illinois posiada nie ujawnioną chorobę jaskry. Do tej pory zdołano ostrzedz ponad 7,000 osób, które poddały się badaniom, iż nacisk cieczy ich oczach jest wystarczającą przyczyną dla przeprowadzenia przez te osoby gruntownych badań oczu.

W dodatku do badań oczu z punktu widzenia glaukomy ci, co odwiedzili wspomniane jednostki w jednym z oddziałów będą mogli poddać się wstępnym próbom ostrości wzroku dla stwierdzenia innych problemów, jakie wymagają zwrócenia szczególnej nadto swe oczy.

Glaukoma generalnie objawia się sama u osób dorosłych. Symptomy tej choroby rzadko kiedy są zauważone póki choroba ta nie znajduje się już w zawansowanym stopniu a czasami już w groźnym stadium. Glaukoma, jeśli ujawniona zostanie zawczasu jest możliwa do wyleczenia.

Wystawa urządzana przez Lions i wspomniane wyżej organizacje i instytucje pozwoli na zorientowanie się w stadjach tej choroby, poinformuje o programach pouczających prowadzonych przez 20 różnych agencji zdrowia, łącznie z Ameryk. Stowarzyszeniem walki z chorobami raka, Chic. Stowarzyszeniem walki z chorobami serca, szpitalem św Elżbiety, Chic. Stowarzyszeniem zwalczania chorob płucnych i Ameryk. Czerwonym Krzyżem.

Wystawa o glaukomie odbędzie się w piątek, 22-ego i w sobotę, 23-ego października, od godziny 10-ej rano do 6 wieczorem, w siedzibie John G. Symons YMCA, pnr 3600 W. Fullerton ave.

Czołówka z urządzeniami do badań glaukomy znajdować się będzie przed budynkiem YMCA w sobotę tylko, w godzinach od 10 rano do 12 w południe i od 1-ej do 4 po południu.

Interweniujący Policjant Został Ranny

Funkcjonariusz Loftus Przebywa w Szpitalu w Krytycznym Stanie

Policjant nie będący na służbie został postrzelony i ciężko zraniony kiedy usiłował przerwać bójkę członków band ulicznych. Funkcjonariusz Terrence Loftus, pracujący od 15 lat w Departamencie Policji, przebywa w krytycznym stanie w St. Elizabeth's Hospital. Tragiczny incydent miał miejsce w niedzielę, o godz. 2 nad ranem, pnr. 3559 W. Fullerton. Policja przesłuchała ponad 40 świadków, po czym aresztowała niejakiego Ronalda Carrasquillo w mieszkaniu pnr. 3041 W. Belmont, ucznia szkoły średniej — Orr High School. Carrasquillo liczy 18 lat.

Loftus jechał w kierunku zachodnim po Fullerton Avenue tuż przed incydentem. W pobliżu Central Park zauważył dwóch młodocianych ścigających trzeciego, który krzyczał, wołając pomocy. Podjechał do krawężnika i wyskoczył z auta, podając że jest policjantem. Natychmiast rozległy się 4 strzały i Loftus upadł na chodnik.

Inni policjanci, Louis Bergman i Richard Kilroy byli w tym czasie na patrolu w pobliżu i zauważyli jak jakiś mężczyzna stara się zapobiec większej bójce. Bergman i Kilroy znajdowali się już bardzo blisko kiedy padły strzały. Około 40 osób było świadkami zajścia ponieważ gang łaciński "Imperial Gangsters" miał zabawę w budynku pod adresem 3559 W. Fullerton. Większość z nich uciekła w powrotem do środka na widok patrolowych. Wszyscy zostali jednak wkrótce zatrzymani kiedy na miejsce przybył tuzin radiowozów policyjnych. Z relacji świadków wynika, iż uciekający "Latino" jest członkiem bandy "Imperial Gangsters", natomiast ścigało go dwóch członków bandy białych, zwanej "Gaylords". Wszyscy zostali przesłuchani na posterunku policji.

Terrence Loftus, lat 36, jest trzecim policjantem, którego postrzelono w ciągu ostatniego miesiąca. 26 września patrolowy Lloyd N. Taylor został ranny pnr. 3334 W. Maypole w wyniku czego stracił lewe oko.

13 września funkcjonariusz Patrick J. Crowley został zastrzelony na służbie pnr. 6243 S. Aberdeen. Crowley jest pierwszy chicagoskim policjantem, który zginął w tym roku w czasie pełnienia służby.

Śmierć Kobiety W Pożarze

Dwaj mężczyźni zostali w niedzielę oskarżeni o morderstwo po podpaleniu budynku pnr. 3738 W. Belmont. W pożarze zginęła 43-letnia kobieta.

Policja zidentyfikowała mężczyzn jako Sigmund Bukovitz, lat 60; zamieszkałego pnr. 1134 W. Wilson i Jimmy Meade, lat 33, lokatora spalonego budynku. Kobieta została zidentyfikowana jako Helen Relihan, również mieszkająca w budynku. Szkody do budynku są obliczane na $20,000.

Podpisano Kontrakt w Zakładzie Forda

Około 300 strajkujących rzemieślników w lokalnym zakładzie Forda pnr. 12600 S. Torrence Ave., podpisało w niedzielę wstępny kontrakt trzyletni.

Rzemieślnicy są członkami Zjednoczonej Unii Pracowników Samochodowych, reprezentującej około 3,500 pracowników w zakładzie. Pozostali pracownicy mają głosować w związku z proponowanym kontraktem dzisiaj po południu.

Wycinanki Pani Romy

W ośrodkach polonijnych w Stanach Zjednoczonych duże zainteresowanie wzbudzają wycinanki pani Romy Starczewskiej. Urodziła się ona w Warszawie, a do Stanów Zjednoczonych przyjechała na stałe w 1964 r. Od tego czasu wykonała setki mazowieckich wycinanek, które obecnie jako wystawę obwozi po miastach i miasteczkach Stanów Zjednoczonych.